Zielonogórska

PISMO CODZIENNE Alpo GAZETA NOWA

Nr 188 (244) 91 26 września 600 zł

Jutro magazyn a w nim:

*„Nie jestem hochsztaplerem" -Solidarność i pieniądze -reportaż A. Włodarczaka

*„Od Stalina do Marriotta" -fotoreportaż M. Woźniaka

*„Gazeta Elitarna" gości m. in. Krystynę Giżowską

*„Alfabet" Z. Łukaszewicza

*Felietony J. Fedorowicza i S. Gowina

Miedziowe kontrowersje

O CZYM PRZEWODNICZĄCY ŁYSIAK ROZMAWIAŁ Z PREZYDENTEM

Józef Łysiak — przewodniczący majowego strajku górników miedzi połączył się telefonicznie z Belwederem i przez 40 minut rozmawiał z prezydentem **Lechem Wałęsą.** W wydanym przez siebie komunikacie stwierdził, że zażądał pomocy, która poprawiłaby sytuację górników miedzi i zaprosił prezydenta do złożenia wizyty w Zagłębiu Miedziowym. Rozmowę ocenił, jako wartościową, choć prezydent pomoc odsunął w czasie. Józef Łysiak stwierdził, że partnerstwo rozmowy wynikało z faktu, że sam był kiedyś stoczniowcem.

Rozmowa Józefa Łysiaka z prezydentem, pokazana we fragmentach w telewizyjnych Wiadomościach wzbudziła mieszane uczucia w kopalniach miedziowych. Kiedy połączyliśmy się z kierownictwem spółki KGHM „Polska Miedź" SA, nikt nie znał intencji rozmówcy. Prywatyzacja KGHM przebiega nie tylko we wcześniej określonym czasie, ale zgodnie z oczekiwaniami. Podobne zaniepokojenie panowało w kierownictwie pozostałych kopalń miedzi.

W środę rano udało nam się przeprowadzić rozmowę z Józefem Łysiakiem. Powiedział specjalnie dla gazety „Nowej": **„intencją mojej rozmowy z prezydentem Lechem Wałęsą nie było żądanie pomocy, jak to przedstawiono w środkach masowego przekazu. Próbowałem przekonać prezydenta, by zdjął popiwek z zakładów KGHM. Tegoroczny zysk nie będzie taki wysoki, jak w roku ubiegłym. Jako jednoosobowa spółka skarbu państwa — kombinat w dalszym ciągu jest zobowiązany do uiszczania popiwku. Stanowi to swoistą blokadę bardzo niskich płac górników. Przekonywałem prezydenta — mówi Józef Łysiak — że ciężkość naszej pracy nie da się porównać z żadną, gdy tymczasem płaca za nią jest nieporównywalnie mała. Nie musimy żebrać, mamy swoje pieniądze. Nasze przedsiębior**

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sejmowa krytyka rządu

Kluby poselskie, obradujące wczoraj przed posiedzeniem Sejmu, w większości krytycznie oceniły proponowane przez rząd zmiany w budżecie państwa oraz proponowane rozwiązania emerytalno-rentowe.

Poselski Klub Pracy oraz Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej postanowiły wstrzymać się w czasie głosowania nad projektem korekty budżetu. W PKLD stwierdzono, że projekt rządowy jest **„nie do przyjęcia"**, zaś przygotowany przez komisje sejmowe — **„fikcyjny i nierealistyczny"**. Posłowie z PKP uznali natomiast, że **wnioskowane przez rząd działania nie mogą zmienić sytuacji kryzysowej"**.

Klub poselski PSL opowie się za nowalizacją ustawy budżetowej, z wyłączeniem jej części dotyczącej budżetu Sejmu i Senatu. Zdaniem klubu kwestia ta powinna być rozstrzygnięta przez parlament następnej kadencji. PSL poprzez inicjatywę podjęcia przez Sejm uchwały w

(Ciąg dalszy na str. 2)

Czwartek

DELFINY, JUSTYNY, ŁUCJI, EUZEBIUSZA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce wzeszło dziś o 6.27 zajdzie o 18.27
Do końca roku pozostało 103 dni

pogoda

Zachmurzenie duże opady deszczu. Temperatura: min.11 max. 25 st

notowania

Zielona Góra: PKO I, ul. Żeromskiego
USD 11.050 - 11.350 DM 6.540 - 6.650

Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO
USD 11.230 - 11.290, DM 6.550 - 6.650

Lubin: BAX
USD 11.370 - 11.480, DM 6.550 - 6.650

Głogów: Kantor, ul. 1 Maja
USD 11.200 - 11.400, DM 6.500 - 6.650

Głodówka żagańskich maszynistów

Walka z ignorancją

We wtorek o godz. 15.00 pięciu przedstawicieli Związku Zawodowego Maszynistów rozpoczęło głodówkę w Żaganiu. Akcja protestacyjna podjęta została dla zamanifestowania solidarności ze strajkującymi w Warszawie. Zdaniem protestujących postawa prezentowana przez Dyrekcję Generalną PKP świadczy o jawnej ignorancji zarówno wysuwanych postulatów jak i głodujących maszynistów. Dotychczasowe, trwające już dziesięć dni negocjacje, nie przyniosły żadnych konkretnych rezultatów.

Na zdjęciu żagańscy maszyniści. Fot. MAREK WOŹNIAK

Eksponowane przez prasę żądanie dwuosobowej obsługi lokomotywy nie jest jedynym istotnym postulatem. Dla strajkujących równie ważną kwestią jest sprawa odrębnego systemu emerytalnego, uzasadnionego specyfiką zawodu. Protestujący mają nadzieję, że podjęta w Żaganiu oraz innych regionach kraju, akcja przyspieszy oczekiwane decyzje. (bkm)

— ✲ —

Wczoraj przed południem rozpoczęły się w Dyrekcji Generalnej PKP kolejne rozmowy mediacyjne z przedstawicielami komitetu protestacyjnego głodujących maszynistów.

W negocjacjach bierze też udział mec. **Władysław Siła-Nowicki.**

— ▲ —

Rada Maszynistów ZZM przy zarządzie taboru w Chojnicach przesłała wczoraj komitetowi protestacyjnemu głodujących na Dworcu Centralnym w Warszawie telex, w którym apeluje o zaniechanie prowadzonej akcji. Zdaniem kolejarzy z Chojnic liderzy ich związku nie mają prawa szafować życiem i zdrowiem ludzkim, bez względu na doraźne tychczasowy wynik negocjacji.

Równocześnie Rada Maszynistów w Chojnicach zaproponowała wymianę obecnie głodujących na członków prezydium Rady Głównej ZZM z **Janem Zaborowskim** na czele.

— ▲ —

Federacja ZZ Pracowników PKP postanowiła opuścić OPZZ z uwagi na **„nikłe możliwości współpracy i nie realizowanie wniosków i postulatów".**

(PAP)

Jugosławia

Potrzebny rozejm „absolutny"

Przywódcy jugosłowiańskiej armii oraz Serbii i Chorwacji porozumieli się wczoraj co do potrzeby „absolutnego rozejmu" w kraju.

Porozumienie osiągnięto podczas odbywających się w nieznanym miejscu rozmów, w których uczestniczyli federalny minister obrony **Veljko Kadijević,** oraz prezy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Strajki górników w Rumunii

Z siekierami na Bukareszt

7-10 tys. górników przybyło wczoraj do Bukaresztu dwoma pociągami „uprowadzonymi" z Petrosani, domagając się dymisji rządu i zamrożenia cen. Górnicy uzbrojeni byli w siekiery i pałki.

W kombinezonach roboczych, w hełmach i z lampami górniczymi, niosąc flagi rumuńskie górnicy z Zagłębia Jiu wymaszerowali z budy karesztеńskiego dworca pod siedzibę rządu, w nadziei na rozmowy z premierem **Petre Romanem.** Skandowali hasła „Iliescu (prezydent Rumunii) i **Roman pod ziemię"** i **„złodzieje".**

(Ciąg dalszy na str. 2)

J. K. Bielecki

Rządzący popełnili błąd w zeszłym roku

Premier **J. K. Bielecki** wczoraj na spotkaniu z dyrekcją Zakładów Azotowych w Puławach ocenił nasze zdolności produkcyjne w niektórych sektorach gospodarki jako **„większe niż w krajach Europy Zachodniej".** Dodał, że **„problem jednak nie w tym, ile możemy wyprodukować, ale ile potrafimy sprzedać".**

Podczas spotkania z kilkudziesięcioosobową grupą rolników i

(Ciąg dalszy na str. 2)

Protestacyjny wiec Partii „X"

Pod hasłem **„Żądamy rejestracji Partii „X" we wszystkich okręgach wyborczych"**, odbył się wczoraj w Warszawie wiec protestacyjny zwolenników tej partii. W wiecu uczestniczył m.in. przywódca Partii „X" **Stanisław Tymiński.** Spod gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej wyruszyło następnie ok. 100 osób z zamiarem wręczenia Państwowej Komisji Wyborczej listu protestacyjnego w tej sprawie. Protestujący zwrócili się o „sprawiedliwość" do prezydenta.

(PAP)

UWAGA PRODUCENCI I HANDLOWCY UCZESTNICY TARGÓW POZNAŃSKICH

Strzały na ulicach Tbilisi

Opozycja stawia warunki

Wczoraj o godz. 2.30 czasu miejscowego doszło w Tbilisi do pierwszego starcia zbrojnego między Gwardią Narodową, broniącą sztabu s.ł demokratycznych Gruzji, a jednostkami zbrojnymi zwolenników prezydenta **Zwiada Gamsachurdii.**

(Ciąg dalszy na str. 2)

PROPONUJEMY DRUK FOLDEROWY REKLAMOWY, KTÓRE POMOGĄ WAM NAWIĄZAĆ KORZYSTNE KONTAKTY

WASZĄ OFERTĘ, NISKĄ CENĘ I SZYBKIE WYKONANIE ZLECEŃ

przypominamy, że jeszcze w tym roku odbędą się w Poznaniu następujące Targi:

POLAGRA 3-8.X.1991

TAROPAK 3-8.X.1991

TOUR SALON 3-8.X.1991

KOOPERACJA 22-25.X.1991

POLEKO 19-22.XI.1991

INTERART 28.XI-2.XII.91

I BEDA PROPAGOWAĆ

SZCZEGÓŁY W BIURZE OGŁOSZEŃ GAZETY NOWEJ

Głogów

TELEGAZETA

W Głogowie po dłuższej przerwie rozpoczęto emisję Telegazety — Głogów, regionalnego programu TV. Siedzibą redakcji jest Miejski Ośrodek Kultury w Głogowie, plac Konstytucji 3 Maja 2, tel. 33-20-58, a prezesem spółki i wydawcą mgr inż. Andrzej Szczypień, który zaprasza mieszkańców miasta do współpracy.

Telegazeta — Głogów emituje blok informacyjno-reklamowy codziennie, oprócz poniedziałków, o godz. 8 i 16. (ej)

Lubin

PRYWATNY POLMOZBYT

Lubińska stacja obsługi „Polmozbytu", będzie drugą po głogowskiej, która przejdzie w prywatne ręce. Polmozbyt chętnie wyzbywa się stacji, które nie przynoszą zysku. Lubińska — niegdyś wzorcowa, od początku roku wykazuje tendencje minusowe. Stację wydzierżawiła spółka, którą założył niedawny kierownik lubińskiego „Polmozbytu" — Ferdynand Kuras. Czy zabieg ten poprawi jakość usług samochodowych, przyśpieszy naprawy i ułatwi życie samochodziarzom — pokaże przyszłość. (Mid)

Zielona Góra

POLICJI SIĘ UDAJE

Codziennie prasa i radio donoszą o licznych rozbojach, napadach i kradzieżach. Z napływu tych informacji wyłania się niepokojący obraz publicznego zagrożenia. Rzadziej dowiadujemy się o skuteczności policyjnych działań. Oto kil-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rys. ANDRZEJ BANASIK

Art «B» drogą do sukcesu

Na pytanie: **Co dalej z Art „B"?** — poznański przedsiębiorca **Aleksander Gawronik,** który ostatnio zrezygnował z zarządzania tą firmą, odpowiedział wczoraj dziennikarzowi PAP:

— Myślę, że w najbliższym czasie będą musiały być podjęte jakieś decyzje przez obecnych właścicieli tej firmy i przez osoby współdziałające, czyli przez tzw. zewnętrzną „otoczkę". Nie sądzę, żeby to były decyzje łatwe.

— Kto przyjdzie na pana miejsce?

— Na pewno znajdzie się kilku chętnych, ponieważ tego typu przedsięwzięcie wzbudza określone emocje typu: „A może mnie właśnie się uda odnieść sukces"...

(Ciąg dalszy na str. 2)

Między życiem a namiętnościami

Z PROFESOREM ZBIGNIEWEM RELIGĄ TWÓRCĄ POLSKIEJ SZKOŁY TRANSPLANTACJI SERCA ROZMAWIA MIROSŁAW DREWS

— Mówi się, że jest pan cudotwórcą, ale równocześnie nawet w mojej gazecie padło określenie sprowadzające transplantację do poziomu bezdusznej techniki.

— Określenie, że jestem cudotwórcą, mogę skomentować jedynie wzruszeniem ramion. Pan wie, że ludzie wydarci śmierci zawsze będą szukać określeń, które ich samych mają utwierdzić w przekonaniu, że stał się cud. Co do drugiej części wypowiedzi... właściwie cały czas znajduję się między skrajnościami. Z jednej strony ciężko chorzy z pokorą i nadzieją oczekujący na swoje szanse bycia wśród żywych, z drugiej drastyczność transplantacji, ogromnie intrygujący społecznie sposób pobierania organu, konflikt z rodzinami tragicznie zmarłych ludzi, którzy muszą być dawcami, wreszcie wierzenia ludzi, ich przywiązanie do ciała zmarłego członka swojej rodziny. Bariery, bariery. Jestem ciągle w środku cyklonu.

(Ciąg dalszy na str. 4)

pap-em PO MAPIE

Rośnie napięcie w Mołdawii

MOSKWA. Wczoraj rano doszło do kolejnego incydentu w Dubosarach, w tzw. Republice Naddniestrzańskiej w Mołdawii. Jak podała AFP, oddział OMON-u podległy władzom mołdawskim ostrzelał siedzibę władz miejskich. W wyniku akcji trzy osoby zostały ranne.

W godzinach popołudniowych sytuacja w Dubosarach uległa dalszemu pogorszeniu. Z karabinu maszynowego został ostrzelany gmach tamtejszego banku. Pełniący przy nim służbę policjant został wzięty jako zakładnik.

Obecnie napięcia między policją, oddziałami „OMON-u" a zwolennikami tzw. Republiki Naddniestrzańskiej, może znów doprowadzić do tragicznego finału.

Co ukrywają irackie dokumenty?

NOWY JORK. Już drugą dobę trwa w Bagdadzie blokada ekipy ekspertów pracujących dla Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA). Żandarmi iraccy otoczyli autobus ekipy na parkingu przed siedzibą irackiej komisji ds. energii atomowej, skąd eksperci zabrali dokumenty świadczące o tajnych zamiarach uzyskania przez Bagdad własnej broni masowej zagłady.

Jak podkreślił rzecznik grupy międzynarodowych inspektorów **David Kydd**, istotę sporu stanowi fakt, że ekipa dysponuje własnym autobusem wyposażonym w najnowszy system satelitarnej łączności i przekazywania danych. Inspektorzy są w stanie wykonać natychmiast kopie przeglądanych dokumentów irackich i przekazać je drogą satelitarną do centrali.

„Patrioty" mogą się jeszcze przydać

WASZYNGTON. Stany Zjednoczone wysłały do Arabii Saudyjskiej ok. 100 rakiet „Patriot" oraz ok. 1.300 żołnierzy — poinformował w Waszyngtonie wyższy urzędnik Pentagonu.

Rakiety zostały wysłane wczoraj rano z Niemiec — powiedział urzędnik, który prosił o niepodawanie jego nazwiska.

Arabia Saudyjska poprosiła USA o broń w związku ze wzrostem napięcia w strefie Zatoki Perskiej po odmowie ze strony prezydenta Iraku **Saddama Husajna** współpracy z członkami grupy inspekcyjnej ONZ wysłanej do Iraku.

Brytyjski zakładnik już w domu

DAMASZEK. Uwolniony we wtorek zakładnik brytyjski **Jack Mann**, słaby, ale w dobrym humorze po 866 dniach przebywania w rękach porywaczy libańskich, spotkał się wczoraj w Damaszku z żoną, skąd odleciell do W. Brytanii.

Jego uwolnienie — będące drugim etapem wymiany zaaranżowanej przez mediatorów ONZ — pokazało, że wymiana zakładników zachodnich na więźniów arabskich przetrzymywanych przez Izrael — nabrała rozmachu, który trudno powstrzymać.

Nie jest jasne, czy kolejnym posunięciem będzie uwolnienie następnego zakładnika w Bejrucie, czy też zwolnienie dalszych więźniów przez Izrael.

Ewakuacja cudzoziemców z Zairu

LIZBONA. Portugalia wysłała wczoraj do Brazzaville w Kongo spadochroniarzy, którzy mają pomóc w ewakuacji uchodźców z Zairu. Niepodano liczebności sił, ale będzie to zapewne licząca 130-150 osób kompania — najmniejszy pododdział, jaki zdolny jest do samodzielnego działania w oderwaniu od baz.

Tymczasem wojska francuskie i belgijskie rozpoczęły już ewakuację 600 cudzoziemców, którzy znaleźli schronienie w Ambasadzie Portugalskiej w Kinszasie. Łącznie w Zairze mieszka 40 tys. Portugalczyków.

Jest to pierwszy przypadek wysłania żołnierzy portugalskich do Afryki od czasu wycofania się Lizbony w 1975 r. z jej kolonii na tym kontynencie.

ZSRR po uszy w długach

HELSINKI. Związek Radziecki jest winien kredytodawcom zachodnim 68 miliardów dolarów i nie wyklucza zaciągania dalszych kredytów. Prezes radzieckiego banku centralnego **Wiktor Graszczenko** oświadczył wczoraj na konferencji prasowej podczas fińsko-radzieckiego seminarium bankowego w Helsinkach, że zadłużenie to mogłoby wzrosnąć o dalsze 10-15 miliardów dolarów i ZSRR nadal byłby w stanie je obsługiwać.

Targi wróciły Królewiec jeszcze nie

KALININGRAD. Po prawie pół wieku w starym gmachu koenigsberskiej giełdy spotkali się handlowcy reprezentujący sto różnych firm z całego świata.

Wczoraj po uroczystej prezentacji uczestników i poświęceniu rozpoczęły się tu największe w obwodzie kaliningradzkim targi towarowe. Oferta obejmuje m.in. ropę i jej produkty, węgiel, drewno, stal, papier, ale też odzież, obuwie, tkaniny oraz sprzęt radiowy i telewizyjny. Wartość oferowanych przez radziecką stronę towarów sięga miliarda rubli.

W targach biorą udział przedsiębiorcy z Japonii, Niemiec, Polski, Danii i Szwecji.

Dzieci też mają swoje prawa

WENECJA. Przedstawiciele przeszło 300 krajowych i międzynarodowych organizacji, zajmujących się ochroną praw dzieci, biorą udział w rozpoczętym w Wenecji światowym kongresie na ten temat o nazwie „Worldforum '91".

Celem konferencji jest wymiana doświadczeń i informacji na temat wcielania w życie konwencji o prawach dzieci, uchwalonej przez ONZ w 1989 roku. Jednym ze współautorów tej „karty praw dziecka" była Polska.

Błyskawiczna reakcja Lufthansy

FRANKFURT. Niemieckie linie lotnicze Lufthansa powiadomiły wczoraj o uruchomieniu od listopada po trzy połączenia tygodniowo do stolicy Łotwy — Rygi i stolicy Ukrainy — Kijowa. Oświadczenie Lufthansy stwierdza, że włączenie obydwu tras do rozkładu lotów już zimą br. „stanowi błyskawiczną reakcję na ostatnie wydarzenia w byłym Związku Radzieckim".

„Korzystne poprawki" dla Palestyny

ALGIER. Lider OWP **Jaser Arafat** poinformował wczoraj członków algierskiej sesji palestyńskiego parlamentu, że Amerykanie wnieśli pewne „korzystne poprawki" do listu gwarancyjnego przekazanego stronie palestyńskiej w Jerozolimie.

Arafat zapewnił członków komisji politycznej palestyńskiego parlamentu, że rozmowy z **Bakerem** w sprawie „wyjaśnienia i uzupełnienia" amerykańskiego listu gwarancyjnego będą kontynuowane. Mają je prowadzić dwie osobistości z ziem okupowanych — pani **Hanan Aszraui i Fajsal Husseini** — tradycyjni rozmówcy Bakera. Arafat wyjaśnił, że wspomniane uzupełnienia listu gwarancyjnego nastąpiły w czasie rozmowy Bakera z panią Aszraui w Ammanie.

Potrzebny rozejm...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

denci Serbii i Chorwacji — **Slobodan Miloszević i Franjo Tudjman.**

Wszyscy trzej zgodzili się, że „podstawowe znaczenie ma utrzymanie pokoju w kraju dzięki absolutnemu rozejmowi".

Oddziały armii federalnej wycofają się w ciągu pięciu dni z rejonu miasta Vinkovci w Slavonii.

Porozumienie, zawarte wczoraj przez dowództwo miasta z armią, dotyczy żołnierzy i oficerów otoczonych w koszarach im. Djuro Szalaja oraz w arsenale we Vrapczanach pod Vinkovcami, a także wszystkich oddziałów federalnych rozmieszczonych w gminie Vinkovci — podała chorwacka agencja Hina.

Władze chorwackie zobowiązały się, że podczas wycofywania będą zaopatrywać wojsko w wodę, żywność i leki. W tym czasie ruch oddziałów zmechanizowanych będzie zakazany. Wycofywanie nadzorować będą wspólnie przez chorwacką policję i gwardię narodową.

Jeszcze koło południa nad Vinkovcami przelatywały samoloty armii federalnej. W godzinę później miasto zostało ostrzelane przez oddziały pancerne z sąsiedniej wsi Mirkovci, kontrolowanej przez wojsko i autonomistów serbskich.

Art „B" droga do sukcesu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Co mógłby pan dodać do sprawy „Ursusa"?

— Myślę, że w najbliższą sobotę spotkam się w tej kwestii z panem premierem w rezultacie zaproszenia, które przekazał mi minister **Michał Boni**; będzie to narada, dotycząca problemu bezrobocia w Polsce. (PAP)

Miedziowe kontrowersje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stwo przekształcone w spółkę dobrze prosperuje. Popiwek jednak hamuje jego normalną działalność. Zalogi są u kresu wytrzymałości".

Józef Łysiak był wyraźnie zawiedziony sposobem przekazania rozmowy przez telewizję. Jej mały fragment wykrzywił intencję. Zwrócił się więc za naszym pośrednictwem z prośbą do załóg KGHM, by przez własne radiowęzły zechciały wysłuchać całej rozmowy, która nadana będzie dziś w godzinach przedpołudniowych. **„Rozmowa** — stwierdził na zakończenie Józef Łysiak — **wyjaśni wszystkie kontrowersje i z pewnością pozwoli zrozumieć moje intencje".**

Wczoraj we wszystkich kopalniach komentowano jednak środową rozmowę w sposób pejoratywny. Rozmówcy w poszczególnych zakładach uważali, że próba rozmowy na szczeblu: były szef strajku — prezydent była zlekceważeniem kierownictwa spółki i naraziła ją na utratę zaufania. (Mid)

Rządzący popełnili...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

działaczy samorządowych w Niedrzwicy Dużej k. Lublina premier stwierdził, że relacje między cenami żywności i cenami środków do produkcji rolnej dopiero układają się.

„Rządzący popełnili błąd w lutym roku — mówił premier — **w maju i czerwcu nastąpiły protesty społeczne, m.in. blokada pod Mławą. Rozluźniono wówczas system finansowy, potem gospodarka „siadła", ceny stanęły, a kapitał zaczął drożeć".**

Nie traktują nas poważnie

6 głodujących oraz 30 strajkujących przed Urzędem Wojewódzkim w Zamościu rolników otrzymało list z Kancelarii Prezydenta, w którym stwierdzono, że prezydent gotów jest przyjąć delegację komitetu strajkowego zadłużonych rolników, jeśli głodówka zostanie przerwana.

„Z propozycji tej nie skorzystamy" — stwierdził 25 bm. w rozmowie z dziennikarzem PAP wiceprzewodniczący komitetu strajkowego **Jan Musolf.** „Głodówka zostanie przerwana dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną nasze postulaty ekonomiczne dotyczące poprawy sytuacji ekonomicznej na wsi. Czekamy na list od premiera Bieleckiego, o którego wysłaniu dowiedzieliśmy się z gazety. Uważamy, że rząd nie traktuje nas poważnie, skoro premier odwiedza dziś, 25 bm. Lubelszczyznę, a nie ma czasu, aby przyjechać tu do nas, do Zamościa" — powiedział **J. Musolf.** (PAP)

Z siekierami na Bukareszt

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rząd rumuński uznał strajk kilkudziesięciu tysięcy górników z Zagłębia Ju za nieuzasadniony i nielegalny.

Górnicy przedarli się do parlamentu przez kordon policji rąbiąc siekierami żelazne kraty okienne i rzucając kamienie.

Do atakujących górników przyłączyli się mieszkańcy Bukaresztu rzucając kamieniami. Prywatne samochody odwożą rannych.

Premier Rumunii Petre Roman, przemawiając w senacie gdy górnicy jeszcze nie dotarli do Bukaresztu, oświadczył, że rząd poczynił w przeszłości pewne obietnice poprawy ich sytuacji bytowej.

Stwierdził, że nie zdecydowano się na żadne ustępstwa wobec żądań górników, gdyż stanowiłoby to zagrożenie dla polityki ekonomicznej i gospodarki państwa.

— ▲ —

Trzy osoby zginęły, a 25 zostało rannych podczas starć tysięcy górników i mieszkańców Bukaresztu z policją — poinformował prezydent Rumunii **Ilon Iliescu** w wystąpieniu radiowym.

Ranni doznali licznych obrażeń i uszkodzeń czaszki, a kilku zostało trafionych odłamkami pocisków łzawiących. Policja użyła dużej ilości gazów łzawiących, by rozpędzić górników, do których przyłączyło się demonstrując swoje poparcie wielu innych manifestantów.

Wśród rannych byli policjanci, górnicy i inni demonstranci. Przedstawiciele szpitala nie są w stanie podać dokładniejszych danych o ich tożsamości. Na ostry dyżur przywożeni są kolejni ranni. (Reuter)

Chiny nie zdradzą Marksa

Coraz bardziej osamotniona Komunistyczna Partia Chin przypuściła wczoraj ostry atak propagandowy na Zachód, twierdząc, że liberalne wpływy zagrażają niepodległości i suwerenności narodu chińskiego.

Od czasu upadku komunizmu w Związku Radzieckim, sędziwi przywódcy chińscy zaostrzyli ton retoryki, oświadczając, że nigdy nie zdradzą marksizmu, leninizmu i nauk Mao Tse-Tunga.

Wszystkie ważniejsze gazety opublikowały wczoraj długie przemówienie sekretarza generalnego KC KPCh **Jiang Zemina,** który zaapelował do uczuć patriotycznych i wezwał wszystkich współobywateli do przeciwstawienia się zachodnim wartościom politycznym, przemówienie było dwukrotnie transmitowane tego dnia przez centralną rozgłośnię radiową.

„Wrogie siły międzynarodowe nie zaprzestały prób narzucania nam pokojowej ewolucji choć na jeden dzień" — mówił Jiang Zemin.

Zdaniem dyplomatów zachodnich, odwołanie się przywódcy komunistów chińskich do nacjonalizmu świadczy jak kierownictwo KPCh jest wzburzone rozwojem sytuacji w Związku Radzieckim i jak bardzo boi się powtórzenia wydarzeń z 1989 roku w Chinach, kiedy to rząd musiał wydać rozkaz strzelania do demonstrantów na placu Tienanmen.

Opozycja stawia warunki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Strzelanina przed gmachem telewizji trwała około 15 minut.

Atakujący usiłowali wtargnąć do sztabu opozycji, jednakże, napotykając na silny ogień ze strony broniących budynku, zrezygnowali z kontynuowania ataku. 5 osób zginęło.

Biuro prasowe gruzińskiego parlamentu podało, że oddziały Gwardii Narodowej, które przeszły na stronę opozycji, podjęły próbę przejęcia kontroli nad chronioną przez gruzińską milicję elektrownią, zaopatrującą Tbilisi w energię elektryczną.

Doszło do strzelaniny, w wyniku której trzy osoby zginęły (dwaj napastnicy i funkcjonariusz ochrony stacji), a cztery zostały ranne. Jeden z rannych — milicjant — zmarł później w szpitalu. Gwardia Narodowa zaprzeczyła, by miała zaatakować stację i poinformowała, że pozbawienie miasta prądu nie leży w jej planach.

Oficjalna delegacja mająca mandat prezydenta Gamsachurdii skierowana na rozmowy z przeciwnikami politycznymi przyłączyła się do obozu przeciwników.

Minister gospodarki i finansów **Guran Absandze**, minister sprawiedliwości **Johnny Checuriani** i minister ds. sportu **Kakhi Asatiani**, grożąc podaniem się do dymisji, dali prezydentowi dwie godziny na zaakceptowanie żądań opozycji.

Żądania te dotyczą m.in. uwolnienia przywódców opozycji przebywających obecnie w areszcie, zniesienie cenzury prasy, zniesienia stanu wyjątkowego a także odnowienia składu Rady Najwyższej. (TASS)

«Dama» leciała pierwszą klasą

„Dama z łasiczką" — słynne dzieło **Leonarda da Vinci** transportowane jest do USA. 25 bm. o godzinie 11.15 „dama" wyleciała z Okęcia na pokładzie samolotu rejsowego linii Pan-Am do Nowego Jorku — poinformował **Tadeusz Chruściecki**, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie.

Już o godz. 4.30 obraz wywieziono z Krakowa do Warszawy samochodem pod eskortą policyjną. Z Warszawy „dama" wyleciała samolotem airbus 310, który po 9 godzinach wylądował w Nowym Jorku. Skrzynia z obrazem umieszczona została w pierwszej klasie. (PAP)

We wczorajszej relacji z obrad sejmiku, jakiś wyjątkowo złośliwy chochlik zmienił imię wojewody zielonogórskiego. Przepraszam. (Mes)

Sejmowa krytyka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sprawie przeprowadzenia 27 października br. referendum nt. reprywatyzacji i prywatyzacji gospodarki narodowej. Procesy te, zdaniem posłów, przebiegają w sposób nieuporządkowany i niezgodny z oczekiwaniami społecznymi.

Klub SD będzie głosował za korektą budżetu, zobowiązując jednocześnie rząd do realizacji ustawy nowelizującej budżet.

Klub poselski PAX postanowił poprzeć propozycje komisji sejmowych w zakresie uchwalenia deficytu budżetowego w wysokości 26 bln zł.

Klub poselski PZKS podkreślił konieczność zwrócenia się do międzynarodowych instytucji finansowych o większe wsparcie najbardziej zagrożonych działów sfery budżetowej.

Drugim głównym tematem zebrań klubów poselskich były proponowane przez rząd rozwiązania w sprawie emerytur i rent. Na ogół oceniano je krytycznie. SD opowie się za ich odrzuceniem, uznając je za pozorne. Przeciw propozycjom rządu głosować będą także posłowie z UCbS. (PAP)

Policji się udaje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ka przykładów z ostatnich tygodni. W nocy z 14 na 15 września policjanci zatrzymali po bezpośrednim pościgu jednego ze sprawców kradzieży motocykla marki Honda 750 Motocykl z niemiecką rejestracją skradziono w Guben. 15 września o godz. 2 w nocy przy ulicy Kupieckiej w Zielonej Gorze dokonano napadu rabunkowego na przechodzące tą ulicą małżeństwo W dwadzieścia minut po zajściu policja ujęła sprawców. Skradzione mienie odzyskano w całości. 14 września w Żarach w „biały dzień" młody mężczyzna dokonał ujęcia kradzieży torebki 17-letniej dziewczynie. Zaraz po fakcie policja ujęła sprawcę. Okazał się nim obywatel rumuński. 17 września w Szprotawie dwóch sprawców przy użyciu gazu obezwładniającego dokonało rozboju na młodym mężczyźnie zabierając mu 2 miliony zł Jednego z bandytów ujęto natychmiast po napadzie i odzyskano połowę łupu. Ustalono także personalia drugiego ze sprawców Wreszcie 20 września w Zielonej Górze w sklepie rybnym dwóch młodych sprawców (18 i 23 lata) wykorzystując chwilową nieobecność personelu opróżniła kasę. Złodzieje złapani i obezwładnieni przez sprzedawców zostali przekazani policji. (Czem)

SUPEREXPRESS

SPRZEDAM tartak w woj. zielonogórskim lub, kompletny zestaw maszyn z nowym trakiem. Oferty ZGN, dla 1307-Z. 1307-Z

SPRZEDAM nowoczesne wyposażenie sklepu. Wiadomość: Głogów, ul. Budziszyńska 1b, w godz. 10.00—18.00 lub tel. 33-44-66. 3544-C

ATRAKCYJNA wdowa — 66 lat pozna sympatycznego pana. „SANDRA", Nowa Sól, 1, skrytka pocztowa 86. 80-NS

SYSTEMY antywłamaniowe do samodzielnej instalacji (czujnik zbliżeniowy dozorujący przestrzeń + centralka). Z.G., tel. 630-07 do 8.30 i po 16.00. 1325-Z

DOM do wykończenia — sprzedam lub zamienię. Gorzów, tel. 13-256. 755-Zb

GARAŻ na „Manhattanie" — kupię. Gorzów, tel. 32-55-26. 758-Zb

SPRZEDAM organy elektryczne „Harmona 85". Gorzów, tel. 32-29-77. 760-Zb

Komunikat

KRP w Bolesławcu prowadzi śledztwo w sprawie napadu rabunkowego na doręczyciela pocztowego, dokonanego w dniu 16.09.1991 r. ok. godziny 9.30, na drodze między miejscowościami Ławszowa i Przejesław w gm. Osiecznica. W trakcie napadu dwóch nieustalonych mężczyzn posługiwało się ręcznym miotaczem gazowym, który został następnie przez nich porzucony. Znaleziono ponadto na miejscu przestępstwa nóż. Na podstawie zeznań świadków zdołano ustalić przypuszczalny wygląd jednego ze sprawców oraz pobieżny opis wyglądu drugiego z nich. Pierwszy z nich — wiek z wyglądu ok. 30-35 lat, wzrost ok. 165 cm, mocnej budowy ciała, włosy ciemne — czarne, mocny ciemny zarost twarzy. Ubrany w kurtkę-biodrówkę w kol. popielatym lub siwym. Drugi z nich w wieku ok. lat 40, włosy blond, krótkie czesane na bok. Ubrany był w sweter koloru rudego. Zdjęcie portretu pamięciowego pierwszego ze sprawców w załączeniu. W związku z powyższym KRP w Bolesławcu zwraca się z prośbą do wszystkich osób mogących udzielić informacji na temat popełnionego przestępstwa i osoby przedstawionej na portrecie pamięciowym, o kontakt z KRP w Bolesławcu na nr telefonów 36-01 wew. 238, 235, 267 lub skontaktowanie się z najbliższą jednostką policji. Dyskrecja zapewniona.

GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Konrad Stanglewicz i Mieczysław Więckowicz; sekretarz redakcji — Maciej Szafrański; zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampuła i Andrzej Gajda Redakcje: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro tel. 710-77 fax 122-55 redakcja nocna telefon 38 13, telex 0482253; Gorzów ul. Chrobrego 31 telefon 225-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel./fax 33-29-11; Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro Gorzów, Głogów i Lubin w siedzibach redakcji oraz oddziałach Gromady i agencjach Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 666-22 Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń nie zwraca nie zamówionych tekstów zdjęć i rysunków zastrzega sobie prawo skracania otrzymywanych materiałów i zmian ich tytułów Wydawca ALPO s.c. Zielona Góra, ul. Kręta 5 Prenumerata zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażowo-Handlowe „Ruch" w Warszawie Zakład Kolportażu i Handlu w Zielonej Gorze oraz doręczyciele Druk: „Poligraf" Zielona Góra ul. Reja 5 Nr indeksu 353738.

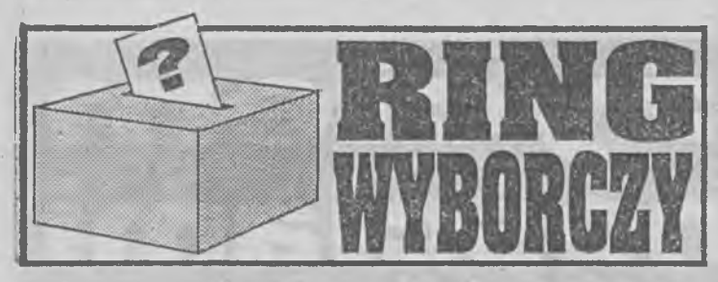

Apelujemy do bezpartyjnych – Głosujcie na nas!

"Dobry fachowiec, ale bezpartyjny" pisał przed laty w "Polityce" ówczesny jej redaktor naczelny M. F. Rakowski. Minęły lata, zmnienił się ustrój, ale hasło pozostało jakby aktualne.Odnieść go można również do sytuacji jaką stworzyła zdecydowanie propartyjna ordynacja wyborcza do Sejmu. Pod każdym względem stwarza ona bowiem korzystniejsze warunki startu w wyborach kandydatom — członkom jakiejkolwiek partii politycznej lub co najmniej powiązanych ideowo z którąś z tych partii. O innych, parafrazując cytowany na wstępie tytuł artykułu, można by powiedzieć "dobry kandydat, ale bezpartyjny".

Z takiej właśnie pozycji staje do walki wyborczej Grupa Kandydatów Niezależnych: Zbigniew Wawrzyniak, Stefan Juszczyk, Sylwester Blangiewicz i Zbigniew Majewski. Łączy nas wszystkich niepokój i troska o dalsze losy Rzeczypospolitej. Łączy nas również to, że nie należeliśmy i nie należymy do żadnej partii politycznej. Pragniemy reprezentować w przyszłym Sejmie miliony Polaków, których nie interesują partyjne układy i rozgrywki, "wojny" na górze i na dole, programy i obietnice bez pokrycia. Jesteśmy za pluralizmem w poglądach, ale też jednością w działaniu, podporządkowaną nadrzędnemu celowi — dobru państwa i jego obywateli. Jesteśmy za gospodarką wolnorynkową, ale przeciwko "wolnoamerykance" w gospodarce. Jesteśmy za państwem porządku i prawa, ale również państwem, które nie tylko wymaga ale i daje. Identyfikujemy się z chrześcijańskim systemem wartości, ale nie uważamy za słuszne narzucanie go tym, którzy myślą inaczej.

Wszystkich, którzy chcieliby poznać bliżej nas i poglądy jakie reprezentujemy — zapraszamy na spotkanie przy ognisku w najbliższą sobotę 28 września o godz. 17 w Drzonkowie (zbiórka przed hotelem Ośrodka Pięcioboju Nowoczesnego)

Grupa Kandydatów Niezależnych
Okręg wyb. nr 14 — lista nr 67

Konfederacja Polski Niepodległej

Kandyduję z listy Konfederacji Polski Niepodległej, w której pełnię funkcję kierownika Rejonu Zielona Góra. Uważam, że KPN udowodniła, że nie boi się trudnych zadań. Jej program Intensywnego Ratowania Gospodarki Polski odpowiada na wszystkie pytania. Każdej grupie społecznej oferuje poprawę bytu i wskazuje jak to zrobić. Tej partii nie można utożsamiać z zadymiarzami. Złą opinię o KPN przez 12 lat szerzyli komuniści i ich następcy.

Szczególną troską będę otaczał problem sprawiedliwości społecznej i dlatego koniecznym jest rozliczenie winnych gospodarczego kryzysu oraz usunięcia wielu urzędników wszystkich szczebli którzy pamietają czasy gdy "czy się stoi czy się leży — dwa tysiące się należy", a którzy tamują reformy.

Jako robotnik Zastalu, jeszcze państwowego, uważam, że nieodpłatne powinno być uwłaszczenie wszystkich pracowników zakładów państwowych. Oni przez lata pracy, otrzymywali niepełne wynagrodzenia i w ten sposób spłacili już swoje wkłady.

Zdecydowałem się kandydować widząc złą kondycję zakładów pracy oraz czując pogarszający się poziom życia większości Polaków. Jako KPN–owiec nie mogę obojętnie na taką sytuację patrzeć.

Nazywam się Andrzej Suchocki. Mam 47 lat, żonę, 4 dzieci i nic ponadto. Od września 1945 r. mieszkam w Zielonej Górze. Jestem wyznania rzymsko-katolickiego. Ukończyłem Technikum Kolejowe w Poznaniu. Pracować zacząłem na PKP a od 20 lat buduję wagony. DO NSZZ "S" należę od początku. Tydzień po zniewoleniu Narodu zostałem zdjęty ze stanowiska mistrza. Zniechęciłem się w tamtych mrocznych czasach do wszelkiej działalności, lecz by nie być całkiem aspołecznym w 1984 r. zacząłem honorowo oddawać krew. Pod koniec lat 80–tych wstąpiłem do KPN, jedynej wiarygodnej organizacji dla prawdziwych patriotów.

Sztab Wyborczy
Konfederacji Polski Niepodległej
Pełnomocnik
(-) Zygmunt Zych

List do rozczarowanego i zawiedzionego wyborcy

Być może postanowiłeś już i ogłosiłeś swoim najbliższym, że wybory do naszego parlamentu nie interesują Cię zupełnie. Jeśli tak, to przynajmniej przeczytaj nasz list choćby z ciekawości. Nie chcemy za wszelką cenę przekonywać do wzięcia udziału w wyborach, lecz chcemy Ci wyjaśnić powody, dla których mamy odwagę ubiegać się o godność posła i senatora. Przede wszystkim nasza decyzja wynika z głębokiego sprzeciwu wobec tego, co się dzieje w naszym kraju. Czujemy się, podobnie jak Ty, oszukani kształtem demokracji, poziomem życia i stanem gospodarki. Panosząca się korupcja i rozkradanie majątku narodowego, które w zawrotnym tempie czynią z nielicznych — milionerów, przeciwstawiona biedzie milionów zwykłych ludzi, nie pozwala nam na obojętność i zamknięcie się w kręgu rodzinnych spraw. Dlatego też będziemy tak porządkować nasze państwo, aby służyło całemu narodowi. Rzeczpospolita, którą chcemy budować, nie będzie dalszym ciągiem PRL, uwolni się od balastu komunistycznych ograniczeń, od chaosu i coraz powszechniejszego poczucia bezradności. Tam w Warszawie przyszły parlament będzie decydował o Twojej konkretnej przyszłości tu i teraz. Jeśli dzisiaj zdecydujesz się na zlekceważenie wyborów, to ulegniesz złudzeniu, że przeciwko czemuś protestujesz. Lecz tak naprawdę tylko ułatwisz dojście do władzy tym, na których złorzeczysz. Proponujemy Ci, abyś wybrał tych, którzy myślą tak jak Ty, których drażni to samo co Ciebie, którzy wiedzą dlaczego ubiegają się o mandaty. Chcą oni występować w Twoim interesie, dbać o Twój rozwój i patrzeć władzy na ręce.

Naszych kandydatów na posłów znajdziesz na liście nr 12 — Porozumienie Obywatelskie Centrum. Naszym kandydatem do Senatu jest prof. Jerzy K. Baksalary.

Sztab Wyborczy
Porozumienia Obywatelskiego Centrum

Pomóż biednym

(Może sam znajdziesz się kiedyś w potrzebie?)

W numerze 4 "Nowego Słowa" ukazała się notatka pt: "Inicjujemy akcję charytatywną", która powinna skłonić agendy administracji samorządowej, organizacje społeczne, stowarzyszenia, a także ludzi dobrej woli do świadczeń na rzecz biednych.

Przyda się nawet używana odzież, żywność, a także pieniądze, aby dzieci rodzin pokrzywdzonych przez los, nie były głodne.

Pieniądze można wpłacać na konto: Bank Zachodni o/Żary nr 389-639-818-136 "Unia" SA, z dopiskiem "Akcja charytatywna" lub zgłaszać akces do redakcji w Żarach pod nr tel. 33-13.

Czekamy na odzew!
(E. K.)

18 bm. na Sesji Rady Gminy i Miasta w Szprotawie wysunięto wniosek by odwołać cały Zarząd. Jerzy Czarnecki, przewodniczący Komisji Rewizyjnej przygotował w związku z tym kilkunastostronicowe wystąpienie.

Chwycić poniżej pasa

■ Alina Piotrowska

"Komisja Rewizyjna od samego początku stała w opozycji wobec Zarządu" — twierdzi burmistrz **Tomasz Mirakowski**, który uważa ponadto, że zarzuty przedstawione radnym były bez podstaw.

Tymi "zarzutami bez podstaw" według Jerzego Czarneckiego są nieprzemyślane decyzje Zarządu. Wśród nich: zbędne wydatki, bezprzetargowe oddawanie komunalnych robót budowlanych wybranym radnym, nieuzasadnione podwyżki płac dla zaledwie dwóch urzędników, obłożenie wysokim czynszem (150 tys: zł za m kw.) niektórych sklepów PSS–u i jednocześnie znaczne obniżenie opłat innym dzierżawcom. Zauważono ponadto, że nie wszystkie sklepy wchodzą do konkursu ofert, a co z tym się wiąże, wiadomo. A w ogóle, Jerzy Czarnecki sądzi, że Zarząd to "...grupa wzajemnych interesów, wzajemnej adoracji".

Wyjątkowo nie oszczędziła Komisja Rewizyjna **Reginalda Rębisza**, sekretarza Urzędu. "Nie przedstawił świadectwa ukończenia szkoły średniej — usłyszeli radni — a stanowisko to przewidziane jest dla osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem" — motywuje przewodniczący KR. Mało tego, pan Rębisz otrzymał cztery podwyżki w ciągu jednego tylko roku pracy.

"I właśnie nasze pensje stały się kością niezgody" — replikuje sekretarz. — A właściwie chyba zazdrość o te pensje" — dodaje po chwili.

Jeden z radnych był oburzony przedstawianiem tak niekonkretnych i mało rzeczowych zarzutów. Inny dziwił się, że burmistrz chce jeszcze pozostać na swoim stanowisku po tych wszystkich niesmacznych pieniactwach. Przecież jako lekarz zarobiłby z pewnością więcej niż we władzach miasta.

Tomasz Mirakowski twierdzi, że sprawowanie urzędu burmistrza jest dla niego sprawą ambicji. Wystąpienie Jerzego Czarneckiego tłumaczy "personalnymi ambicjami opozycji, której celem jest obalenie Zarządu".

"Nie uważam, żeby Zarząd zrobił coś, co kwalifikowałoby go do obalenia — mówi Reginald Rębisz. — Jakże można podawać jako przyczynę rażące zaniedbania, których się nie wymienia?".

Jerzy Czarnecki: "Niektórych spraw nie mogę udowodnić. Ze sprawozdania zostały wyłączone pewne istotne dokumenty".

Wszystko wskazuje na to, że w Szprotawie nie dojdzie szybko do porozumienia między Zarządem a Komisją Rewizyjną. Sekretarz Rębisz uważa, że uprzedzenia te mają wymiar osobisty, a konflikt między burmistrzem i przewodniczącym KR trwa już ponad dwa lata. Na przykład w czasie wyboru burmistrza radny Czarnecki doprowadził do zerwania obrad Zarządu i w ogóle "...stosował chwyty poniżej pasa".

Pracę Zarządu Tomasz Mirakowski ocenił bardzo pozytywnie: "Jest porządek i dyscyplina. Sekretarz w przeciągu zaledwie półrocza wprowadził wiele udoskonaleń technicznych. Jeśli zaś chodzi o podwyżki płac, przyznałem je tym urzędnikom, którzy w moim mniemaniu na nią zasłużyli. Metodę: wszystkim po równo, za którą optowała KR uważałem za mało mobilizującą". Jerzy Czarnecki twierdzi jednak, że mieszkańcy są zbulwersowani, że przychodzą do niego i wyrażają swoje niezadowolenie z tutejszych rządów. Urzędnicy podobno są zastraszeni i mają jawny "prikaz" od burmistrza, aby nie udzielać przewodniczącemu KR żadnych informacji. Mogą to zrobić jedynie w obecności sekretarza. "Przez pewien okres zresztą, skutecznie blokowano tu powstanie Komisji Rewizyjnej" — dodaje.

"Odczuwam niesmak — mówi Reginald Rębisz. — Tak już niestety jest, że Polacy potrafią jednoczyć się w wypadku zagrożenia. W spokoju natomiast nie potrafimy się dogadać. Jeśli zaś o mnie chodzi, zostałem przez Radę powołany, mogę też zostać odwołany. A z naszych zarobków nigdy nie robiliśmy tu tajemnic".

P.S. W tajnym głosowaniu, wniosek Komisji Rewizyjnej został odrzucony stosunkiem 15 do 6. Trzy osoby wstrzymały się od głosu. Odsunięto też wniosek o usunięcie Reginalda Rębisza ze stanowiska sekretarza Urzędu. Miesięczne zarobki burmistrza i sekretarza wynoszą niewiele ponad cztery miliony złotych.

HERBARZ

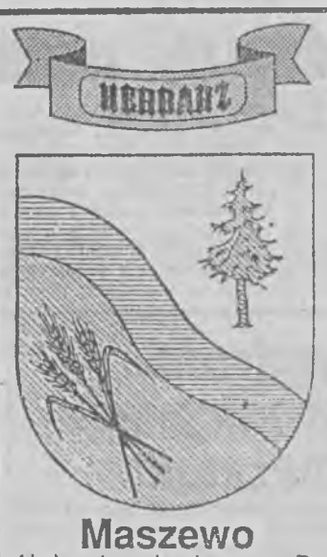

Maszewo

Herb gminy uchwalony przez Radę Gminy 3 września 1991 jest jak dotychczas najnowszym herbem w województwie zielonogórskim.

Godło i barwy herbowe ustalone zostały w oparciu o motywy związane z położeniem naturalnym gminy i jej gospodarką. Położona nad Odrą gmina jest typowo rolniczą gminą, chociaż na jej terenie znajduje się wieś Rybaki, która zasłynęła w niezbyt odległej przeszłości z odkrytych tutaj złóż ropy naftowej. Nieco wcześniejsze dzieje tych terenów związane były prawie do końca XV w. z dziejami Śląska, a później Brandenburgii.

W przeszłości obszar obecnej gminy podzielony był na szereg majątków rycerskich, swoje dobra ziemskie miał tutaj w XIII w., także klasztor cystersów z Lubiąża. Z majątków rycerskich największe dobra posiadała tutaj w XV i XVI w. rodzina von Löben.

Do dnia dzisiejszego nie zachowały się żadne pieczęcie wiejskie z obszaru gminy, stąd konieczność opracowania zupełnie nowego godła gminy. Błękitny pas przecinający pole herbowe symbolizuje oczywiście Odrę, złote kłosy w zielonej części herbu symbolizują rolnictwo gminy, drzewo Swierku w górnej części ma podkreślać duże zalesienie gminy.

Wojciech Strzyżewski

Szkoła pod hasłem

Fot. Krzysztof Mężyński

Hasłami propagandowymi zasypywano głównie małe miasteczka i szkoły. Że "wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Polskę" wiedział każdy. Dziś niektórzy zapomnieli już dosłowną treść haseł, które towarzyszyły im w pracy czy szkole. Są jednak "dowody" na to, że nie chcą się one "zdematerializować", rozpuścić w dzisiejszej atmosferze wolności i demokracji. Często wiszą nad naszymi głowami, a skoro ich nie dostrzegamy — to zapewne nie chodzimy po ziemi.

Każdego roku do LO nr 1 w Zielonej Górze absolwenci szkół podstawowych "walą drzwiami i oknami". Jednak nie jest to szkoła, która gwarantuje młodym ludziom tak zwany "luz". Jest ona raczej "sztubą", zdanie tam egzaminu dojrzałości jest niemal równoznaczne z dostaniem się na studia.

Czyli wydawałoby się, że to szkoła jakich wiele. Jednak, gdy któregoś poranka uczeń przekraczając jej progi, podniesie wysoko głowę, spostrzeże, że jest ona czymś wyjątkowym w naszej epoce, samoistnym.

Napis przywieszony przy suficie, tuż za głównym wejściem, irytuje, rzecz jasna, nie od dzisiaj.

Przypuśćmy, że to właśnie ten napis jest sprawcą wszelkiego zła, które rozpanoszyło się w budynku — wpływał na ludzi, niby jakaś nieprzyjazna, podziemna rzeka, kreował absurdalne konflikty. Często słowa użyte przez jedną ze stron w jakimś sporze, obracały się przeciwko niej, działały obosiecznie, "ginęli" od nich nauczyciele i uczniowie, także stara i nowa władza. Świat gombrowiczowskiej "gęby" i "pupy", a także "Kosmosu"; z Miętusem i Syfonem.

Gdy któregoś dnia z lekcji uciekła jakaś klasa, wychowawca zapowiedział, że posłuży się nową bronią — odpowiedzialnością indywidualną; jednak pojęciu temu przypisał definicję odpowiedzialności zbiorowej. Ktoś z kierownictwa, za podpowiedzią wychowawcy, postanowił, że z klasy zostaną wyrzucone 3 osoby, a o tym kto... postanowią sami uczniowie; wszystkim pozostałym chciano odebrać stypendia.

Wtedy do akcji wkroczył chłopiec, którego w tej sytuacji najłatwiej było nazwać skołowanym baranem (uczennice, czyli owieczki: "Kujmy się, kujmy, bo cwaję dostaniemy"). Jego jedynym ruchem była skarga do nowej władzy na wychowawcę. Gdy jednak człowiek z nowej władzy wszedł do klasy za rękę z osobą z kierownictwa szkoły, chłopak tak się zaczerwienił, że rumieniec nie zszedł mu z twarzy do końca edukacji w tej szkole.

(kaf.)

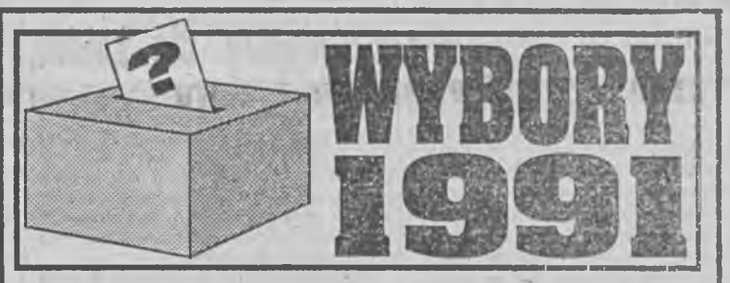

Na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. — Ordynacja Wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 59. poz. 252) Okręgowa Komisja Wyborcza w Zielonej Górze podaje do wiadomości informacje o zarejestrowanych okręgowych listach kandydatów na posłów: w okręgu wyborczym nr 14

Lista nr 7 Chrześcijańska Demokracja
1. **Dyderski Ryszard** l. 44, rzemieślnik, zam. Zielona Góra
2. **Irmler Karol** l. 33, historyk, zam. Zielona Góra
3. **Strzałkowski Tadeusz** l. 61, prawnik, zam. Leszno
4. **Jaruzel Grażyna** l. 45, biolog, zam. Leszno
5. **Rodkiewicz Janusz** l. 33, inż. elektryk, zam. Żary woj. zielonogórskie

AK–owcy znów razem

Mimo codziennych kłopotów, pustych najczęściej portfeli emeryckich, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej nie traci ducha. Ostatnio byli żołnierze spotkali się w podkrośnieńskich Łochowicach. Bardzo pomogło współczesne wojsko. Dopisała pogoda. Kombatanci mieli jeszcze jedną okazję do spotkania. Jak zawsze miało ono w pierwszej części uroczysty charakter, ale nie zapomniano też o akcentach "rozluźniających". Było ognisko, grochówka i okazja do przypomnienia sobie strzeleckich umiejętności. Tę konkurencję panowie potraktowali bardzo serio, a niektórzy wcale nie zapomnieli celnie strzelać. Wieczorem wszyscy mówili, że takie spotkania trzeba organizować przynajmniej raz do roku.

(mes)
fot.archiwum

Odpocząć najlepiej w domu

W Niemczech Wschodnich nie ustają brutalne napady na zmotoryzowanych turystów z Polski. Kolejnego napadu dokonano na parkingu przy tzw. Obwodnicy Berlińskiej w pobliżu Koenigs Wueterhausen.

Odpoczywających w dwóch samochodach Polaków zaatakowała czteroosobowa banda. Napastnicy kamieniami i drewnianymi pałkami wybili szyby w jednym z pojazdów i zranili kierowcę, któremu jednak udało się zbiec i powiadomić policję o napadzie. Zanim ta jednak przybyła, bandyci „zajęli się" drugim samochodem, wybijając w nim szyby i maltretując kierowcę i pasażera. Grożąc pistoletem, zabrali im ok. 2 tys. marek i po przecięciu opon zbiegli w kierunku Berlina.

Syndrom chronicznego zmęczenia

Amerykańscy naukowcy poinformowali o wykryciu przyczyn coraz częściej obserwowanego u pacjentów tzw syndromu chronicznego zmęczenia, uniemożliwiającego bardziej wydajną pracę. Syndrom ten szczególnie często obserwowano u dwudziestoparoletnich i trzydziestoparoletnich menedżerów i zbliżony jest on do objawów rozpoczynającej się grypy.

Zdaniem naukowców z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Francisco, którzy opublikowali swe odkrycie w znanym piśmie lekarskim „The Lancet", powodem tego syndromu jest nadaktywność systemu immunologicznego organizmu, reagującego na atak jakiegoś szczepu wirusów lub bakterii. Kiedy atak ten uruchomi system immunologiczny, ten zaczyna nadprodukcję tzw. przeciwciał, które umożliwiają zwalczanie „intruzów", ale również mogą spowodować inne choroby lub dolegliwości. Naukowcom znane są przypadki ciągłej nadaktywności systemu immunologicznego u 12 pacjentów przez dwanaście miesięcy.

Objawy syndromu chronicznego zmęczenia to: niewytłumaczalne ciągłe wyczerpanie, zbyt niska ciepłota ciała, obolałe gardło, powiększone gruczoły limfatyczne, bóle mięśni i trudności ze snem.

(Reuter)

Łyse prostytutki?

Prostytutki w indonezyjskim mieście Banda Aceh zostaną ostrzyżone do gołej skóry i zmuszone do przejścia ulicami miasta, o ile nie zaprzestaną uprawiania procederu, postanowił tamtejszy burmistrz.

Decyzja burmistrza **Ifrizala Yunusa** podyktowana jest troską o przywrócenie miastu prawdziwie muzułmańskiego oblicza i zamiarem zlikwidowania prostytucji.

Organizacje pozarządowe oprotestowały decyzje szykanujące prostytutki.

Z granatem na celników

W miejscu odpraw granicznych w Terespolu, w koszu ze śmieciami znaleziono uzbrojony wojskowy granat obronny, prawdopodobnie radzieckiej produkcji. Jak twierdzą fachowcy: siła rażenia takiego granatu sięga 400 metrów. W tym samym koszu porzucono także nabój sygnałowy. Być może, jakiś „turysta" zorientował się, że kontrola na granicy jest szczegółowa i pozbył się posiadanej broni.

(PAP)

Baran lub ktoś w tym rodzaju

Założyciel Polish American Siemienas Fundation, polski miliarder **Feliks Siemienas** zapytany na konferencji prasowej 24 bm. w Warszawie, co sądzi o **Stanisławie Tymińskim**, odpowiedział krótko: baran lub ktoś w tym rodzaju.

Swoje spotkanie z dziennikarzami F. Siemienas uzasadnił chęcią przedstawienia własnej wizji poprawy gospodarki oraz podejmowanych działań na rzecz ochrony środowiska, zwłaszcza w województwach tzw. ściany wschodniej.

(PAP)

AIDS groźniejszy dla kobiet

Jak wynika z opublikowanego ostatnio opracowania amerykańskich naukowców, kobiety 17,5-krotnie łatwiej zarażają się AIDS od mężczyzn niż mężczyźni od kobiet. Wirus HIV częściej przekazywany jest w czasie stosunku kobietom (20 proc. zbadanych przypadków) niż mężczyznom (1 proc).

Opracowanie opublikowane w tym tygodniu przez Journal of the American Medical Assotiation, opiera się na zbadaniu 379 przypadków zarażonych AIDS mężczyzn i kobiet, którzy nie są narkomanami.

Między życiem a namiętnościami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Mam ludzi, których życie mierzę godzinami, dniami. Tylko dawca może je przedłużyć. Ja mam jedynie wykonać skomplikowaną operację, polegającą na wymianie organu. W tej sprawie wypowiadam się zawsze po stronie szans dla chorego, pozostając z całym szacunkiem dla obyczajów, wierzeń, ale usiłując walczyć o życie nawet za cenę pomówienia mnie, nienawiści, oskarżeń za naruszenie odwiecznego spokoju. Niech pan spojrzy w oczy ludziom czekającym na nowe serce. To zawsze ułatwia decyzję. Z drugiej zaś strony rozumiem ból osób tracących kogoś bliskiego, ból powiększony naruszeniem przez nas jego odwiecznego spokoju. Coraz częściej spotykamy się jednak z innym punktem widzenia. Płacząca matka tragicznie zmarłego syna powiedziała mi przez łzy. Mieciek byłby szczęśliwy, że jego serce bić będzie w piersi kogoś innego.

— Pana przyjaźń i współpraca z profesorem Czaplickim otwiera zupełnie nowy rozdział transplantacji.

— Przyszedł kiedyś do mnie i powiada, że jest w stanie mi pomóc. Nasze kłopoty polegają głównie na pokonaniu bariery immunologicznej, pilnie strzegącej organizm przed przyjęciem czegoś nowego. Stosowaliśmy ogromną chemię w postaci leków immunosupresyjnych. Czaplicki mówi, że ma coś innego, naturalnego, co ułatwi przyjęcie transplantowanego organu. Rzeczywiście otwarł razem ze swoją współpracownicą prof. Błońską całkiem nowe możliwości. Te drzwi udało się jednak zaledwie uchylić. Jeśli otworzymy je szerzej, być może raz na zawsze skończą się nasze kłopoty. Niech pan pomyśli. Gdzieś w pobliżu kliniki hodowla dawców odpowiednio przygotowanych, od których pozyskanie organów odbywa się bez angażowania uczuć. Pozostaje jak zawsze bariera ludzka. Ich ocena, co do powszechnego użytku organów odzwierzęcych. Ale to jest kapitalna przyszłość.

— Pan się nie waha?

— Ja; nie. Nikt się nie waha, kto ma szanse uratować ludzkie życie. Ciągle obracamy się w świecie przesądów. Jeśli one będą dominować, nigdy nie będziemy nowoczesnym społeczeństwem. **Zachód, znając naszą pozycję w stosowaniu organów odzwierzęcych uważa, że przodujemy w świecie w dziedzinie całkowicie przyszłościowej. U nas [illegible] wie — są siły, które najchętniej zamknęłyby klinikę, zakazały transplantacji. Z niedowierzaniem usłyszałem kiedyś, że transplantacji nie powinno się robić bo ważniejsze jest życie pozagrobowe. Pan wie, jak się u nas traktuje inwalidów? Jak ludzi innej kategorii. Człowiek bez nogi, ręki wzbudza w niektórych osobach uczucie odrebności. Człowiek ze sztuczną ręką też pewnie budzi dreszcz. A człowiek ze świńskim sercem? Najgorsze jest to, że miast pokonywać bariery, tworzymy je wystąpieniami donośnych ludzi.**

Fot. MARCIN DREWS

— Nawiązuje pan do wypowiedzi senatora Stanisława Obertańca. Proszę mi wierzyć, że będąc mieszkańcem województwa legnickiego mogę się jedynie wstydzić za człowieka, który za cenę pokazania się w telewizji, czy realizowania odosobnionych kierunków politycznych swojej partii, z całą premedytacją skazałby na śmierć ludzi oczekujących na przeszczep.

— Ten wasz Obertaniec, to przecież epizod w ciągłej wojnie z nami. Jest coś, co nazywa się bezinteresowną zawiść w stosunku do ludzi uprawiających zawód z pasją i samodzielnością, bez wiązania się, bez wchodzenia na ścieżkę polityczną. Pamięta pan polskiego elektronika, któremu przy wspaniałych osiągnięciach, kazano hodować świnie. Mam wiele komercyjnych propozycji. Każda jednak w jakiś sposób ogranicza moją wolność, pasję, powołanie. Kiedy odmawiam zaczyna się nowy etap walki ze mną, ze społem, ideą transplantacji. Nasi koledzy z zagranicy nie potrafią zrozumieć o co tu chodzi. Droga jest jedna. Transplantacja, to wyścig o życie człowieka. Byliśmy w czołówce światowej, z pewnością europejskiej. Teraz zaczynają nas doganiać kraje, które szybciej odrzuciły ciemnotę, bariery i które nie szczędzą pieniędzy na rozwój tej dziedziny.

— Panie profesorze. Cięcia budżetowe zagroziły klinice, zagrażają całej medycynie. Zepchną nas do coraz mniejszej grupy państw, które zajęte politykowaniem nie mają czasu i pieniędzy, by dbać o zdrowie narodu. Pan sobie poradził. To też ma się Panu za złe.

— Oczywiście. Wasz Obertaniec chciał nawet skontrolować moje wydatki nie wiedząc chyba, że jestem chirurgiem, a nie buchalterem, księgowym, dyrektorem i że dostaję pieniądze nie w czystej postaci, lecz w akcesoriach służących operacjom. Chcąc robić operacje, muszę coś mieć. **Jeśli nam się zabierze narzędzia, będzie to równoznaczne ze skazaniem na śmierć wielu osób. Ktoś powie, że to szantaż. Bzdura. Na przeszczep czekają ludzie, którzy mają przed sobą kilka dni życia.**

Poważnym problemem dla nas są także leki. Nowy ich podział na kategorie jest niewiadomą. Z uporem walczymy o to, by cyklosporyna, lek używany na co dzień przez ludzi po transplantacji, był w grupie darmowych. Ich życie związane jest z wieloma lekami. Chcemy im pomóc. Dlatego prosimy także o szybką interwencję Stowarzyszenie Transplantacji Serca. Może w ten sposób zauważą w ministerstwie nasz problem. Ale wracając do pieniędzy. Musimy je mieć. Zapewniam, że nie chodzi tu o nasze płace, lecz o warsztat, także o możliwość jego doskonalenia. Polska przeżywa zalew chorób serca. Zjawisko ma charakter powszechny. Dostrzeżono już dzięki społecznej interwencji cukrzyków, dostrzeżono wiele innych chorób. Choroby serca są jeszcze poza zainteresowaniem decydentów. Zawsze jednak siłą przebicia było społeczeństwo zorganizowane, świadome celu, tworzące stowarzyszenia. Jest wielu ludzi, którzy chcą nam pomóc finansowo. Jest też wielu, którzy przy tej okazji stawiają warunki. A czy pomoc ludziom ciężko chorym może być obwarowana warunkami? W tej kwestii jestem optymistą.

— Potrzebuje pan pieniędzy także na sztuczne serce. Proszę wytłumaczyć czytelnikom, o co tu chodzi?

— To proste. Kiedy człowiek skazany jest na śmierć z braku dawcy, z braku organu do transplantacji, może go uratować urządzenie zwane sztucznym sercem. Podłączony do niego może czekać na transplantację. Gdybyśmy mieli kilka takich urządzeń! Za granicą są, lecz szalenie drogie. Na szczęście dopracowaliśmy się własnego wzoru. Tej samej klasy, lecz tańszy. Na jego produkcję także trzeba pieniędzy. Jeśli produkcja ruszy będę mniej zestresowany.

— Życie wciąż Pana stresuje. Jak pan wytrzymuje więc kilkunastogodzinne operacje?

— Kiedy walczy się o życie człowieka, czas biegnie inaczej. Uratowany daje mi później tak wiele radości, że czuję się odprężony. Dzisiaj, kiedy mam możliwość widzieć moich byłych pacjentów walczących w stowarzyszeniu o dobro innych, wiem, że wybrałem dobry zawód. To wspaniałe, kiedy człowiek jeszcze niedawno skazany na śmierć, tryska aktywnością.

— Panie profesorze. Nie mogę wzorem innych powołać się na opinię społeczną, lecz zapewniam, że praca, którą Pan wykonuje jest wysoko oceniana nie tylko przez pacjentów. Jestem przekonany, że jest ich więcej od ludzi szukających sensacji w Pana posłannictwie. Dziękuję za rozmowę.

Można wybaczyć zapomnieć nie można

Teofila Turska-Knorowska weszła do celi i łzy zakręciły się jej w oczach. Była tu już 47 lat temu jako młoda kobieta. Natychmiast przypomniała sobie grozę tamtych lat, gdy przez dłuższy czas sama siedziała między kamiennymi ścianami, nie wiedząc co ją czeka. „Myślałam, że zwariuję" — mówi.

Jest druga połowa września 1991 r. Na zaproszenie burmistrza Kolonii **Norberta Burgera** przybyła do Niemiec grupa byłych polskich i rosyjskich robotników przymusowych. Wizyta w dawnej centrali Geheime Staatspolizei w Kolonii, gdzie niektórzy z nich siedzieli, była jednym z pierwszych punktów programu 10-dniowego pobytu. Tu w piwnicach mieściło się więzienie, z którego w stanie nienaruszonym zachowało się jeszcze dziesięć cel. Dziś urządzono tu muzeum. Wyżej mieści się utworzone w 1987 r. Centrum Dokumentacji Okresu Faszystowskiego, stanowiące wydział Archiwum Miejskiego Kolonii.

Miasto Kolonia po raz drugi zaprasza byłych więźniów, wcześniej dwukrotnie czyniła to samorzutnie kilkunastoosobowa grupa, w której m.in. był mieszkający w Niemczech pan **Stanisław Wolnik.** „Odnajdywaliśmy dzisiejsze adresy dawnych robotników przymusowych nie tylko z Polski i ZSRR, ale również z Francji, Włoch i Belgii. Ludzie ci, pracowali przy odgruzowywaniu Kolonii, wyciągali spod ruin zwłoki, ale także alianckie niewypały. Przetrzymywano ich na terenie dzisiejszych i dawnych targów w Kolonii. Stąd nazwa tego obozu: „Messelager", który był filią obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie".

Grupa Polaków i Rosjan przybyła również i tutaj, do dawnego „Messelager". Pani Teofila i jej przyjaciółka pani **Stefania Balcerzak** rozpoznały niektóre miejsca, choć tak wiele się zmieniło. Obie znalazły się w celi za to samo: za kontakty z polskimi jeńcami wojennymi i ich tajną organizacją — zostały przewiezione z „targów" do obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck.

Politycznym akcentem wizyty było spotkanie z socjaldemokratką **Renate Schmidt,** wiceprzewodniczącą Bundestagu. Z całą stanowczością opowiedziała się za wypłaceniem odszkodowań dawnym robotnikom przymusowym. **Nie wolno zapominać o ich krzywdzie. Wprawdzie pieniądze nie odwróca już wyrządzonego zła, ale mogą zapewnić tym ludziom godne życie. R. Schmidt uznała za „polityczny skandal" niewypłacenie odszkodowań również przez przedsiębiorstwa, które zatrudniały więźniów.** W okresie narodowego socjalizmu ponad dziesięć milionów ludzi zostało wywiezionych na roboty do Niemiec — przypomniała wiceprzewodnicząca parlamentu.

Republika Federalna, jak wiadomo, odmawia prawnego uznania roszczeń polskich ofiar faszyzmu. Godzi się zaś na sfinansowanie fundacji, która w praktyce spełniłaby — z wielkim opóźnieniem — przynajmniej część oczekiwań. Niemcy domagają się od rządu polskiego rezygnacji, w imieniu swoich obywateli, z dalszych roszczeń odszkodowawczych. Rokowania trwają, a czas płynie...

WŁODZIMIERZ KORZYCKI

Jak nie liczyć będzie drożej

CUP przedstawił dwa warianty sytuacji ekonomicznej kraju do końca br. i w 1992 r.

Wariant I przewiduje, że produkcja globalna w I półroczu br. będzie zmiejszała się podobnie jak w roku ubiegłym, co może spowodować jej spadek w skali roku o ok. 16 proc. i o dalsze ponad 11 proc. W 1992 r. wariant II (optymistyczny) zakłada w II półroczu br. słabnącą tendencję spadku produkcji globalnej (większy zbyt we wnętrzny w wyniku ochrony celnej). Wówczas przyszły rok przyniósłby zahamowanie recesji. W rezultacie produkcja globalna zmniejszyłaby się w br. tylko o 10 proc. Wyniki handlu zagranicznego w obu wariantach są zbliżone.

Według ocen CUP, wariant pesymistyczny w znacznie większym stopniu dotknie w 1991 r. działalność inwestycyjną niż konsumpcyjną. Gdyby jednak końcówka br. była bardziej pomyślna (wariant II) wówczas może powstać presja społeczna na utrzymanie dochodów na poziomie nieco wyższym.

W obu wariantach zakłada się, że ceny w 1991 r. wzrosną o 80 proc. w porównaniu z 1990 r. natomiast w przyszłym roku dla wariantu I przyjęto 50 proc. (wpłynąłby na to import), a w wariancie II — ok. 40 proc.

„Kochanie na sianie"

Wieczory coraz chłodniejsze, lato odeszło, a z nim dobre zarobki gospodarza, który na łące nad Narwią, tuż za Ostrołęką, urządził noclegowisko dla turystów podążających na Mazury. Pole namiotowe opatrzył zachęcającym i z daleka widocznym hasłem „kochanie na sianie". Powodzenie miał ogromne, tym bardziej, że na polu do dyspozycji gości ustawił rzeczywiście kilka stogów wonnego siana. (PAP)

Milion szpiegów w Polsce

Na przedwyborczym spotkaniu w Przemyślu **Leszek Moczulski** poinformował, że wedle rozeznania Konfederacji Polski Niepodległej, siatka wywiadu sowieckiego w Polsce przekroczyła milion agentów, a jednym z obszarów stale penetrowanych przez obce wywiady jest właśnie Przemyśl. Co więcej, lider KPN nie wyklucza obecności w tym mieście rezydenta ...wywiadu tajwańskiego. Powinien to mieć na uwadze UOP, skupiając w Przemyślu wzmocnione siły? (PAP)

Ważne dla rolników

NIE RUSZYŁ WYKUP MIĘSA WOŁOWEGO

Agencja Rynku Rolnego nie rozpoczęła planowego wykupu mięsa wołowego na rezerwy państwowe, gdyż po prostu nie ma obecnie podaży tego mięsa. Eksperci przewidują, że dostawy ruszą dopiero po zejściu bydła z pastwisk.

Warto dodać, że agencja podpisała umowy z chłodniami, a one z zakładami mięsnymi na wykupienie ok. 10 tys. ton mięsa wołowego, które przeznaczone zostanie na rezerwy państwowe. Pierwotnie ustalono cenę tego wykupu na 5900 zł za 1 kg; ostatnio ceny rynkowe istotnie wzrosły, a mimo to nie ma dostaw.

✲

Ważne oświadczenie dla naszych producentów wołowiny złożył minister do spraw budżetu **Michel Charasse.** Powiedział, że podjął decyzję o wprowadzeniu ścisłej kontroli celnej importowanej wołowiny. Kontrola ta przeprowadzona przez celników dotyczy zarówno mięsa wołowego przewożonego w chłodniach jak też zwierząt żywych.

Michel Charasse oświadczył, że decyzja ta ma na celu walkę z oszustwami importerów, którzy sprowadzają do krajów Wspólnego Rynku z państw środkowej Europy — m.in. z Polski — i z Bałkanów wołowinę „nie odpowiadającą warunkom sanitarnym i normom przewidzianym w EWG". Zdaniem Charasse, a chodzi tu m.in. o bydło hodowane na odżywkach stymulujących zapewniających szybszy przyrost masy mięsnej, ale groźnych również dla zdrowia konsumentów.

Charasse nie ukrywał, że decyzja ta została podjęta by uspokoić francuskich rolników, którzy od pewnego czasu protestują przeciwko importowi wołowiny ze Wschodu.

✲

Prawdopodobnie kończy się już sezonowa hossa cenowa na trzodę chlewną.

Nastąpiło zderzenie interesów producentów i konsumentów i należy sądzić, że po sezonowym „dołku" w dostawach trzody jesienią podaż tuczników znacznie wzrośnie i ceny będą spadały. Warto przypomnieć, że na pierwszej wrześniowej giełdzie kupcy niemal „bili się" o zakup trzody. Obecnie średnio w kraju płaci się za nią po 11,5 tysz.

(PAP)

ZARZĄD GMINY GAWORZYCE

działając na podstawie art. 28 pkt. 1 Ustawy z 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst z Dz. U. z 1989 r. Nr 17, poz. 99)

podaje do publicznej wiadomości

że Biuro Projektów Zagospodarowania Przestrzennego „Agroprojekt" w Legnicy Pracownia Projektowa T-3 w Głogowie **PRZYSTĄPIŁA DO CZĘŚCIOWEJ ZMIANY OGÓLNEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY GAWORZYCE.** Uprasza się wszystkie zainteresowane osoby, zakłady i instytucje o zgłaszanie do Urzędu Gminy w Gaworzycach swoich wniosków i zamierzeń do zmiany planu.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 15 października 1991 r.

Wójt Gminy Gaworzyce
Edward Korościel

AK-1230

LIKWIDATOR

Państwowego Ośrodka Maszynowego

w Szprotawie, ul. Kożuchowska nr 2, tel. 485

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż n/w środków transportowo-sprzętowych:

Lp.	marka	rok prod.	cena wyw. w tys. zł.
1.	FSO 125p — 1500	1978	15.600,—
2.	Pick-up FSO — 1500	1979	26.000,—
3.	Żuk A-03	1974	14.550,—
4.	Żuk A-06	1967	9.900,—
5.	Żuk A-06	1986	24.750,—
6.	Żuk A-11B	1984	16.975,—
7.	Żuk A-05	1964	9.900,—
8.	Nysa 522	1974	13.212,5 —
9.	Tarpan 223	1990	13.050,—
10.	Star A-200	1989	128.400,—
11.	Star 28	1979	33.075,—
12.	Star 28 cysterna	1979	23.600,—
13.	Przyczepa D-50	—	5.800,—
14.	Przyczepa D-45	1968	4.350,—
15.	Przyczepa D-33H	1962	3.625,—
16.	Przyczepa D-33	1965	3.625,—
17.	Przyczepa dłużycowa	1935	3.000,—
18.	Przyczepa D-33	1962	3.625,—
19.	Star 66 — dźwig	1977	26.200,—
20.	Ciągnik C-4011	1967	8.500,—
21.	Ciągnik C-355	1972	10.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 8 października 1991 r. o godz. 10-tej. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa w dniu przetargu do godz. 9-tej. Pojazdy można oglądać w bazie POM przy ul. Kożuchowskiej nr 2.

Ponadto posiadamy do sprzedaży części

do **SAMOCHODÓW,** tarpan — żuk, **CIĄGNIKÓW i MASZYN ROLNICZYCH** oraz **narzędzia i przyrządy do napraw sprzętu.** POM zastrzega sobie prawo wycofania z przetargu pojazdów i maszyn bez podania przyczyn.

AK-1232

AUTO-MOTO

SPRZEDAM BMW model 84 pełen spojler, koła aluminiowe, wersja sportowa. Cena do uzgodnienia. Gorzów, tel. 257-02. 342-GG

OPLA kadetta 1,2, 1984 — tanio sprzedam. Gorzów, tel. 74-317. 753-Zb

SPRZEDAM BMW 316, 1981 r. Głogów, 33-54-95. 3524-C

OPLA recorda combi, rok 1986, poj. 1,7 — sprzedam. Żary, Żagańska 64A. 1299-Z

MOTOR — jawa 350 — tanio sprzedam. Iłowa, tel. 241. 1296-Z

VOLKSWAGEN golf — 1978, cena 12 mln — sprzedam. Maszewo 96. 1301-Z

CZĘŚCI, akcesoria do samochodów zachodnich na zamówienie sprowadza AUTO-PARTNER — Zielona Góra, 1 Maja 28, tel. 31-49. 1300-Z

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pawilon przenośny 28 m kw., kiosk „RUCH", nowe lady sklepowe (szt. 4) oraz regały chłodnicze (szt. 2). Głogów, ul. Andromedy 26/4. po godz. 19.00. 3521-C

LOKALE

SPRZEDAM pół bliźniaka (120 m kw.) w stanie wykańczania w Złotoryi na os. „Nad Zalewem" lub zamienię na podobny w rejonie Głogowa — Leszna — Lubina, Lubin. tel. po godz. 20.00 47-81-53. 3513-C

DWOREK 600 m kw. w budowie, materiały, działka atrakcyjnie położona 3 ha + 0.5 ha lasu, dwa źródła, 10 km od Zielonej Góry — sprzedam. Zielona Góra, 1 Maja 28, tel. 31-49. 1300-Z

W GŁOGOWIE M-4 trzypokojowe zamienię na podobne lub kupię domek w Lubsku. Wiadomość: Głogów, Neptuna 13/9. 3532-C

SPRZEDAM dom — centrum Zielonej Góry z działką o pow. 5.5 ara. Wiadomość, tel. 55-95, po 16.00. 1305-Z

DOM do drobnego wykończenia na działce 31 arów, gaz — sprzedam. Nowa Sól, Botaniczna 2A, tel. 25-83. 1302-Z

MEDYCZNE

elka dent

Zielona Góra
ul. Zacisze 16 II p.
tel. 649-59 w. 266 do 15[00]
627-64 po 16[00]

GABINET STOMATOLOGICZNY
9[00]-16[00]

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE METODY LECZENIA I PROTEZOWANIA

MATERIAŁY I SPRZĘT DENTYSTYCZNY

SOLARIUM
ul. Budziszyńska 28 (9[00]-19[00])

POŚREDNICTWO HANDEL NIERUCHOMOŚCIAMI
Biuro ul. Prosta 11
tel. 724-96 wew. 60

RÓŻNE

NAUKA gry na pianinie. Głogów, ul. Orbitalna 33/3. 3508-C

LOMBARD udziela pożyczek pieniężnych pod zastaw. Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 39. 77-NS

ATRAKCYJNA odzież zagraniczna na wagę. Zielona Góra Jaskółcza 13. 1239-Z

CHCESZ pracować za granicą? 30 tys. wyślij na adres: Szczepan Kierzkowski — UPT Zielona Góra 5, ul. Waryńskiego. Otrzymasz 90 adresów biur pośrednictwa pracy w 30 krajach. Sam pokrywam koszty przesyłki. 1285-Z

PANIE Janku Matusewicz: proszę napisz, nie poznałam — Józia Świebodzin. 4-GS

MATRYMONIALNE

LUCYNA
POMAGA SAMOTNYM
OFERTY KRAJOWE. ZAGRANICZNE
FOTOKATALOGI
BŁYSKAWICZNA KOMPUTEROWA OBSŁUGA
68-205 KUNICE. skrytka 2
882-z

USŁUGI

KORZYSTAJĄC Z NASZYCH USŁUG MASZ CZAS DLA SIEBIE!

SPRZĄTANIE, ZAKUPY, MYCIE OKIEN... ZROBIMY TO ZA CIEBIE! ZAOPIEKUJEMY SIĘ TWOIM DZIECKIEM NAWET W NOCY. TANIO-SZYBKO-SOLIDNIE OPIEKA NAD OSOBĄ STARSZĄ, RÓWNIEŻ Z OPIEKĄ PIELĘGNIARKI

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 9-15
ZACISZE 16
TEL. 649-59 w. 266, II p.62
1242-Z

ANTENY satelitarne NOVIS, PACE, CX z montażem od 4.100.000 — Zielona Góra, ul. Chmielna 29, tel. 701-17 — SATEC. 1282-Z

ANTENY SATELITARNE od 3.900.000 z montażem. Zadzwoń — Przekonaj się! „TV SAT". Zielona Góra, Lisia 51/64, tel. 65-900. 1286-Z

INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 618-89. 1287-Z

PRZEWÓZ osób i towaru samochodem FORD SIERRA COMBI. Głogów, Chopina 40, tel. 33-34-71, wew. 151. 3531-C

ŻALUZJE — tanio, sprzedaż, montaż. Lubin, tel. 42-22-57. 2907-L

PRZEWOZY mikrobusem — Norymberga, Monachium, Stuttgart, okolice. Głogów, 33-51-51. 3529-C

TV SAT. zestawy UNIDEN, PROSAT. SERVIS, montaż. Pawilon „MURBET", Głogów, Galileusza 18. Dziś kupujesz, dziś oglądasz. 3500-C

VIDEOFILMOWANIE. Zielona Góra tel. 673-94. 1135-Z

ZAMKI, ... tapicerka Gorzów, tel. 320-165. 746-Zb

Dom Towarowy CENTRUM

zaprasza szanownych klientów na pokaz reklamowy skuteczności działania wywabiacza DIDI SEVEN.

Pokaz odbędzie się
w dniu 26.09.91 r. o godz. 16.00
/ stoisko ze sprzętem
zmechanizowanym - parter /.

1 / IX * NOWA

DAREX - CHEM

Hurtownia Odzieży Tajlandia
poleca
• koszule ręk. długi, swetry, dresy • bluzki polo dziecięce (ręk. dł.)
• spodnie - jeans gruby (męskie, dziecięce)
• katany jeans-dziecięce, spodnie z materiału-dziecięce,
• ręczniki frotte, ozdoby do włosów• skarpety, majtki, chusteczki oraz inne ciekawe towary.
PONADTO POLECAMY:
• worki foliowe z PE (produkcja)
Gwarantujemy niskie ceny częste dostawy.
Zapraszamy - Czynne codziennie od 7.00 do 20.00 oraz w soboty od 7.30 do 15.00. Modrzyca k/ Nowej Soli ul. Lubuska 12, tel 141 Otyń. Dojazd od Nowej Soli, skręt w prawo przy stacji benzynowej przed Otyniem następnie druga ulica w prawo.
1029-Z

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - POLIGRAFICZNE

„PAPIER"

61-375 Poznań Os. Armii Krajowej 28/8 tel/fax 77-59-37
Biuro Handlowe 61-640 Poznań ul. Słonimska 13 tel. 76-07-09
posiada w ciągłej sprzedaży :
papier dla biur i poligrafii prod. ZCP - KWIDZYN
- papier ksero A-4 i A-3 /cena 29.700,- i 59.400,- za ryzę/
- papier maszynowy A-4 /cena 23.550,- za ryzę/
- papier offsetowy formaty A-3, A-4
na powyższy asortyment
obowiązują ceny zbytu ZCP - Kwidzyn
oraz
- papiery offsetowe w formacie A-1 i B-1
gramatura /60 - 90/ g/m²
- papier offsetowy i gazetowy w rolach
/na wcześniejsze zamówienie/
- kartony i tektury w formacie A-1 i B-1
ZAPRASZAMY
do naszego Biura Handlowego, czynnego od 8.00 do 15.00 codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.
1257-Z

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 Wiadomości poranne; 8.10 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9.10 Domowe przedszkole; 9.35 Przyjemne z pożytecznym; 10 „Wysokie napięcie" (2) — serial franc.; 11.30 Po sześćdziesiątce — magazyn; 11.50 Wiadomości; **12.00—16.00 Telewizja Edukacyjna;** 12 Agroszkoła; 12.35 „Terra X: Śnieżny klejnot. Wyprawa w nieznany Tybet" — niemiecki serial dok.; 13.20 „Ekspedycje na dno morza" (4) — „Nowy wizerunek ziemi" (2) — niemiecki serial dok.; 13.25 „Opowieści księżniczki Lilavati"; 14 Mieszkamy w Polsce — w Ojcowskim Parku Narodowym; 14.25 Zwierzęta świata· „Bezcenna przyroda" (2) — „Nosorożce w odwrocie" (2) — angielski serial przyrodniczy; 15 Bioe znaczy życie; 15.35 Wokół Ziemi — Co nas otacza?; 16 Program dnia: 16.05 Studio 7 proponuje; 16.15 Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii „Alfabet"; 17.15 Teleexpress; 17.30 Telemuzak — program muzyczny; 18.10 Laboratorium — Przyspieszenie; 18.30 Podróże do Polski: Eilen — rep.; 18.50 Magazyn katolicki; 19.15 Dobranoc: „Dziwne przygody Koziołka Matołka"; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Wysokie napięcie" (2) — serial franc.; 21.35 Pegaz; 22 Studio wyborcze; 23 Wiadomości wieczorne; 23.25 BBC — World Service.

PROGRAM II: 7.30—9.00 Telewizja śniadaniowa: 7.30 Panorama; 7.35 Rano; 8.10 „Łebski Harry" — serial franc.-amerykański; 8.30 „W labiryncie" — serial TP; 9 Transmisja obrad Sejmu; 16.30 Panorama; 16.40 Powitanie; 17 Giełda — mag. kupców i przemysłowców; 17.30 „Cudowne lata" (47) — serial USA; 18 Program lokalny; 18.30 Sąsiedzi (Litwa, Białoruś, Ukraina, Rosja — dzisiaj) — wydanie specjalne; 19.30 Camera ta 2 — Warszawska Jesień '91; 20 Studio Sport; 21 Panorama; 21.20 Sport; 21.35 Perły z lamusa: „Cztery pióra" — film ang.; 23.35 Muzyka Mozarta w pałacu Wilanowskim; 24 Panorama.

TELEWIZJA NIEMIECKA

ARD: 14.55 Philipp; 15.03 Mick's Tour; 20.15 Die elf Tage des Peter M.; 22 Weltenbummler (Hardy Krueger); 23 Buecherjournal.

ZDF: 14.40 Japan, Geist und Form; 15.10 Lorentz und Soehne; 17.45 i 18.20 Zwei Muenchner in Hamburg; 19.30 Der Grosse Preis; 21 Muss Liebe denn romantisch sein?; 22.10 Doppelpunkt; 23.55 Drei Aepfel am Rande des Traumes.

DFF: 14.45 Das Fenster; 17 ELF 99 — Countdown; 17.55 Diamentendetektiv Dick Donald; 20 Prisma; 20.50 Sport; 23.30 Brittere Ernte — reż. A. Holland.

TELEWIZJA SATELITARNA

RTL PLUS: 8.35 Show — laden; 9.15 Tammy; 9.40 Film; 11 Show — laden; 11.30 Dzika róża; 12.15 Al Mundy, twoje wejście; 13.05 California Clan; 13.55 Springfield Story; 14.40 Wilcze stado; 15.30 Chips; 16.20 Riskant; 18.45 RTL aktuell; 20.15 Film; 22.05 Film; 23.05 Film.

FILMNET: 7 Nikki, dziki pies północy (Disney); 9 Sciucia; 11 Imperium Słońca; 13.30 Rascal (Disney); 15 Monsieur — komedia (J. Gabin); 17 Agency — melodramat (R. Mitchun); 19 Let it ride — komedia; 21 King Lear; 23 Dziecinna zabawa (horror); 1 Dragonard — dramat; 3 Dirty rotten scoundrels; 5 Poparze nie trzeciego stopnia.

SAT 1: 8.35 Sąsiedzi; 9.05 Trzy dziewczyny i trzech chłopców; 9.30 Tele-sklep; 9.50 Film niemiecki; 12.05 Koło szczęścia; 12.45 Giełda tv; 13.35 Bingo; 14 Silne koty z kosmosu; 14.25 Szpital; 15.10 Sąsiedzi 15.35 Tele-sklep; 16.45 Makijaż i pistolet-tv; 17.45 Program tv — zapowiedzi; 17.50 Trzy dziewczyny i trzech chłopców; 18.15 Bingo; 18.45 Dobry wieczór, Niemcy; 19.20 Koło szczęścia; 20.05 NN; 20.15 Mike Krueger show; 21.15 Western włoski; 23.05 Piekło to my — film USA (Lee Marvin); 0.50 Makijaż i pistolety.

SKY ONE: 7 Kot DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11 Lucy show; 11.30 Młodzi lekarze; 12 The bold and the beautiful; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Żona tygodnia; 16.15 The brady bunch; 16.45 Kot DJ; 18 Different Strokes; 18.30 Czarownice; 19 Więzy rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 W żywym kolorze; 21 Full House; 21.30 Murphy Brown; 22 China Beach; 23 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Projektantki; 24 St. Elsewhere; 1 Nocny sąd; 1.30 Sky text.

PRO 7: 8.05 Bret Maverick; 8.50 Trick 7; 9.30 Mister Ed; 10 Mein Freund Ben; 10.25 Die Waltons; 11.20 Bret Maverick; 12.35 Imbiss mit Biss; 12.55 Agentin mit Herz; 13.45 Salem Aleikum; 16.10 Mister Ed; 16.35 Die Baren sind los; 17.05 Chaos hoch zehn; 18.35 Trick 7; 20.15 Kryminał USA; 22.05 Hawk; 23 Horror (Jean Seberg); 1.05 Spenser; 1.50 Fellins Roma; 3.05 Seria grozy.

EUROSPORT: 14 Golf, Epson Grand Prix, St Pierre; 16 Tenis, Puchar Davisa, Francja — Jugosławia; 19 Motorsport news; 19.30 Eurosport news; 21.30 Hippika, Lanaken; 22.30 Piłka nożna; 23.30 Eurosport news.

RADIO

PROGRAM I: 5 6.02, 6.30, 8, 9.02, 10.02, 11, 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6—8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.03—18.37 Transmisja obrad Sejmu; 18.37 Prezentacje wyborcze; 19—19.30 Transmisja obrad Sejmu; 19.30 Radio dzieciom: „Skrzydlaty koń Pegaz"; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Ciupasem na Sybir" — odc.; 22.15 Radiowy Miesięcznik Muzyczny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM II: 7, 11, 14, 21.20, 24 — wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna; 8 i 22.45 „Siddhartha" — odc.; 8.20 Czas na folk; 8.45 i 17.50 „The Russia House" — odc.; 10 Suity barokowe: 11.05 Radio kontakt (44-72-75); 13 Folk album; 14.05 Antologia muzyki XX wieku: Karol Szymanowski; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: I. B. Singer „Miłość i wygnanie"; 15.30 Mała encyklopedia muzyki; 16 Etniczne podróże muzyczne: Belgia: 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy: 18 Panorama muzyki polskiej; 19.30 Wieczór w Filharmonii: 20.40 Dzieje muzyki w dźwięku; 22 Czas na jazz; 0.05 Musica notturna.

PROGRAM III: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 1.57 — wiadomości; 5—9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Ostatni bastion" — odc.; 8.45 Business news; 9.05—15.05 Słuchaj razem z nami; 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: I. Bergman „Sceny z życia małżeńskiego"; 13.10 Powtórka z rozrywki; 15.05 Brum; 16—19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.15 Muzyczna poczta UKF; 20—24 Trójka Bis: 20.10 Jazz przed 1968 rokiem; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.05 Fermata; 22.10 Blues wczoraj i dziś; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 0.05—2 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 6, 6.30, 7, 7.30, 7.55, 17, 18, 19, 19.30, 20, 22, 23, 23.55 — wiadomości; 6—8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Żyją wśród nas; 9 Radio najmłodszych; 10 Świat muzyki; 10.30 Dziś pytanie — dziś odpowiedź (628-57-12); 11.20 Etniczne podróże muzyczne; 12 Lektury Czwórki: „Listy z Rosji"; 12.35 Widnokrąg; 12.50 Alfabet piosenki; 13.30 W galerii muzyki; 15.30 Mała encyklopedia muzyki; 16 Kwadrans słuchaczy (628-57-12 czynny całą dobę); 16.35 Muzyka i języki obce; 17—24 Radio Wolna Europa; 18.35 Nowa Europa; 19.10 U zachodniego sąsiada; 21.30 Struktury Zachodu; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.10 Panorama dnia.

RADIO ZIELONA GÓRA

6 Radioporanek; 8.30 Reklama na telefon (I); 10 Studio wyborcze; 11 Radio — Teraz — K. Rutkowski; 14 Reklama na telefon (II); 15 W czwartek po obiedzie — B. Patalas: 16 BBC + wiad. lokal.; 16.15 Nie taki diabeł straszny — J. Grodzki; 17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki; 18 Progr. BBC; 18.30 Gorzowskie studio; 19 Spotkanie z muzami — powt.: 20 Radiowieczór — A. Winnik; 22 Progr. BBC; 23 Muzyka do poduszki; 23.45 Seans usyp. relaks; 23.55 — Muzyka + zak. progr.

FIRMA WYDZIERŻAWI
na terenie Głogowa
POMIESZCZENIA MAGAZYNOWO - SKLEPOWE
o pow. od 30 do 150 m².
Leszno, tel. 20-18-55
lub oferty pisemne składać w Redakcji Gazety w Głogowie dla nr 3522

5322-C "NOWA"

ZAKŁAD REKLAM I SZYLDÓW
W LUBINIE, PL. WOLNOŚCI 18, TEL. 44-33-23

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
reklam na szkle, tynku i samochodach
aranżacji wnętrz szyldów
tablic BHP sitodruku

PRACE WYKONUJEMY W/M I POZA ZAKŁADEM
USŁUGI PRZYJMUJEMY W GODZ:
9.00-17.00 w Lubinie, 19.00-20.00 w Głogowie pod nr tel. 33-38-21

365/C "NOWA"

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH PKS
BUS – TOURS
oferuje:

- wynajmy autokarów na różnego rodzaju wyjazdy w kraju i zagranicą, szczególnie polecamy autokary zachodnie o podwyższonym standardzie (toaleta, bar, video)
- wczasy zagraniczne w Hiszpanii i na Węgrzech w uzdrowisku Hajduszoboszlo z możliwością korzystania z basenów leczniczych
- wycieczki zagraniczne do Włoch i krajów Beneluksu
- wyjazdy promowe do Szwecji, Danii, Holandii i Niemiec, a także wczasy i wycieczki krajowe.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie biura w Zielonej Górze, ul.Jana z Kolna 2 a, tel. 32-37 i 622-18 w. 20

1/IX

"BOWIX"
Hurtownia Artykułów Spożywczych i Przemysłowych
Głogów, Wierzbowa 7, tel. 33-40-80

POLECA:
• oryginalną herbatę indyjską "GODWILL"
• odzież pochodzenia krajowego i zagranicznego
• bieliznę • skarpety • rajstopy
• pończochy • podpaski • żyletki
• zabawki • koce
Formy płatności do uzgodnienia.

3509-C

NA RATY — Z GÓRA WESTERPLATTE 9 DO GODZ. 18 — HURT I DETAL
SATIK
anteny satelitarne video tv
☎ 720-11 wew 202 do 15⁰⁰

PPU **SYSTEM**
WODNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE
INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE
ZIELONA GÓRA - RACULKA
UL. ZIELONY LAS 3, TEL. 29-382

1276-Z

HURTOWNIA PPH "ARM'S"
Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 110 b

oferuje pełen asortyment obuwia krajowego i z importu oraz odzież i bieliznę
oferujemy nowoczesne meble sklepowe
(wieszaki odzieżowe niklowane)
Przy dużych zamówieniach dostarczamy towar własnym transportem. Stosujemy dogodne formy płatności.
ZATRUDNIMY kierowców-akwizytorów.
Wynagrodzenie prowizyjne.
WYDZIERŻAWIMY lub kupimy sklep w centrum Gorzowa, Głogowa, Zielonej Góry.
Gorzów Wlkp. tel. 278-47 w godz. 10.00-18.00
po godz. 18.00 tel. 325-519 i 266-64

345 – GG

Przedsiębiorstwo Budownictwa Usług Technicznych i Handlu
TRAKBUD®
ul. Daszyńskiego 8
tel. 89 i 138
66-630 Cybinka
telex 433125

OFERUJE
- najtańszą tarcicę w pełnym asortymencie
- drewniane elementy budowlane o długości do 9,5 m.

Zapewniamy krótkie terminy realizacji.
Możliwość dostawy naszym transportem.

AK-1229

WAGI
• elektroniczne z zasilaczem
• uchylne do 15 kg
• zegarowe do 200 kg
• dziesiętne do 200 kg
• szalkowe do 10 kg
• jubilerskie • laboratoryjne
oraz • kasy sklepowe • metkownice
czynne 8.00-20.00
Nowa Sól, Chrobrego 9, tel. 34-46

72-NS

HURTOWNIA I PRZETWÓRNIA RYB
"DELFIN"
Ruszowice 38,
67-200 Głogów
tel. 33-35-77
OFERUJEMY
duży asortyment ryb po konkurencyjnych cenach.
ZAPRASZAMY
od 1 października w godz. 7.00-15.00

3520 – C

Zakład Krawiecki poleca
PŁASZCZE damskie z kroszu
KURTKI damskie, męskie i dziecięce
Świebodzin ul. Kolejowa 19 A
tel. 226-12 /wejście przez sklep/

1304-Z "NOWA"

Płyn do mycia naczyń
w cenach 1 l - 7.500,-
0,5 l - 4.000,-
1 l luzem - 6.000,-
P.W. MILAN,
Stary Kisielin, Sadowa 5.
tel. Zielona Góra 630-54

1311-Z "NOWA"

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
KOWALczyk
UL. A. KRZYWOŃ 20, ZIEL. GÓRA, TEL. 66-539
Electronic
USŁUGI SPRZEDAŻ: KSERO KOLOR • OFFSET • PAPIER • TONER

JESTEŚMY TU PO TO ABY WAS ZADOWOLIĆ !
HURTOWNIA PW AIREY
Zaprasza Państwa na zakupy
oferujemy:
odzież, konfekcje, obuwie, alkohole oraz inne napoje

Dla właścicieli sklepów umowy przedstawicielskie.

Czekamy pod adresami:
Żagań. pl. Kilińskiego 1, tel. 27-12, 34-49, tlx 433398, fax 729-49
Głogów, ul. Merkurego 6 (Hala Targowa), tel. 33-86-58
Lubin, ul. Ptasia 48, tel. 44-68-25
Bolesławiec, ul. Sobieskiego 20, tel. 38-73
Legnica, ul. Świerczewskiego 5, tel. 229-18, tlx 782205
Jelenia Góra, ul. Wolności 150, tel. 240-41

AK-1054

Na ziemi między Starym Kisielinem a Raculą (przy nowobudowanej obwodnicy) - sprzedam. Zielona Góra, tel. 630-54.

1310-Z"NOWA"

KORZYSTAJĄC Z NASZYCH USŁUG MASZ CZAS DLA SIEBIE!

SPRZĄTANIE, ZAKUPY, MYCIE OKIEN... ZROBIMY TO ZA CIEBIE! ZAOPIEKUJEMY SIĘ TWOIM DZIECKIEM NAWET W NOCY. TANIO-SZYBKO-SOLIDNIE OPIEKA NAD OSOBĄ STARSZĄ, RÓWNIEŻ Z OPIEKĄ PIELĘGNIARKI

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 9-15
ZACISZE 16
TEL. 649-59 w. 266, II p.62

1242-Z

FIRMA WYDZIERŻAWI
na terenie Głogowa
POMIESZCZENIA MAGAZYNOWO-SKLEPOWE
o pow. od 30 do 150 m²
Leszno, tel. 20-18-55
lub oferty pisemne składać w redakcji Gazety w Głogowie dla nr 3522

3522 – C

HURTOWNIA JINEX
sp. z o.o. w Nowej Soli; ul. Pocztowa 3a
tel. 21-44, 27-78, tlx 432537,433238

UWAGA !

Państwowi i prywatni producenci ziemniaków i cebuli

Hurtownia ogłasza skup w/w płodów w terminie od 1.10.91 r.

AK-1213

POZNAŃSKA SZKOŁA MENEDŻERÓW
przy
Fundacji "Polsce i Sobie"
OGŁASZA KOLEJNY NABÓR NA STUDIA STACJONARNE

Warunki przyjęcia :
1) ukończone studia wyższe
2) wiek do 40 lat
3) znajomość języka angielskiego
4) dwa lata praktyki zawodowej

JEŚLI CHCESZ ZOSTAĆ PROFESJONALNYM NENEDŻEREM
zgłoś się do Poznańskiej Szkoły Menedżerów
61-851 Poznań, ul. Zielona 8,
tel/fax 52 11 26, tel. 52 75 81

09-Gp "NOWA"

NA DEPTAKU

Przechodnie, którzy od strony „Elżbietanek" zamierzają przejść po pasach na drugą stronę al. Wojska Polskiego, z trudem dostrzegają zbliżające się samochody. Widoczność zasłania rząd drzew.

Ponieważ ludzie muszą bezpiecznie przejść na drugą stronę, a drzewa są tylko drzewami, pozostaje jedynie zaapelować do kierowców jadących od ul. Boh. Westerplatte, by przed tą „zebrą" choć nieco zwalniali. (jp)

Pana doktora nie ma...

Rok szkolny trwa już prawie miesiąc. Uczniowie dbają, by w dzienniczkach było jak najwięcej dobrych ocen, nauczyciele troszczą się o duchowy i fizyczny rozwój naszych pociech. **A kto i jak czuwa w tym roku o zdrowie dzieci i młodzieży?** Czy z powodu tragicznej wręcz, finansowej kondycji służby zdrowia gabinety, lekarskie w szkołach będą w tym roku stały puste? **Kilka dni temu zapytaliśmy o to dyrektorów niektórych zielonogórskich placówek oświaty.**

W Szkole Podstawowej nr 5 jest gabinet lekarski, nie ma natomiast dentystycznego. W ubiegłym roku szkolnym lekarz przyjmował raz miesiącu, a pielęgniarka — raz w tygodniu. Czy tak będzie i teraz? Czas pokaże.

Całkiem inna sytuacja jest w **„dziesiątce" przy ul. Zamenhofa.** Szkoła ma oba interesujące nas gabinety, a **dyrektor, Władysław Korcz** (junior) poinformował nas, że stomatolog przyjmuje codziennie od godz. 8 do 14 (prócz piątku), a lekarz dwa razy w tygodniu.

Dyrektor SP nr 6, Iwona Kuczer wie tylko, że lekarz będzie na pewno. A stomatolog? Nie wiadomo. Szkoła ma jeden duży gabinet z fotelem dentystycznym. W ubiegłym roku szkolnym pielęgniarka zjawiała się trzy razy w tygodniu, a lekarz — dwa.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 19 w poprzednim roku miały zapewnioną opiekę lekarską. W tym, lekarz przyjmuje jeden dzień w tygodniu, jest też pielęgniarka. Nie wiadomo jednak kto zajmie się zębami uczniów. Gabinet na razie jest pusty... **Dyrektor Wojciech Wimoń** słyszał z nieoficjalnych źródeł, iż dentysta „należy się" tylko tej szkole, która ma więcej niż 800 uczniów.

Dzieci ze **Szkoły Specjalnej przy ul. Moniuszki** w osobnych gabinetach przyjmują nie tylko lekarz i stomatolog. Specjaliści prowadzą z nimi gimnastykę korekcyjną, czuwają nad rewalidacją. **Dyr. Krystyna Szatkowska** czyni starania, by dziećmi stale zajmował się pediatra.

W Zespole Szkół Elektronicznych codziennie jest pielęgniarka, a lekarz dwa razy w tygodniu. Gabinet dentystyczny na razie stoi pusty. Podobnie jak w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Botanicznej, gdzie urzęduje tylko pielęgniarka.

Krańcowo odmienna sytuacja jest w **Zespole Szkół Ekonomicznych przy ul. Długiej. Dyrektor, Jan Konieczny** poinformował nas, że dentysta, a nawet tzw. pomoc dentystyczna mają tu pełne etaty i przyjmują codziennie.

Przyszli oficerowie muszą być pod stałą opieką lekarską. Tak też jest w Liceum Wojskowym, popularnie zwanym „lotnikiem". Lekarz ogólny dyżuruje codziennie od ósmej do piętnastej, stomatolog też pracuje tu na etacie, a „na godzinach" ortopeda. **Zastępca dyrektora, Joanna Andrzejewska** powiedziała nam jeszcze o gabinecie odnowy biologicznej i saunie. Tylko pozazdrościć. Na szą mini-sondę zakończyliśmy telefonem do Liceum Medycznego. Dentysta ma tu etat, pielęgniarka jest trzy razy w tygodniu, nie ustalone były tylko jeszcze godziny pracy lekarza. Wierzymy, że ostatecznie większości szkół udało się w sposób mniej lub bardziej oficjalny „zaprosić" lekarzy w swoje progi. Niebawem zamieścimy wywiad z Marcelim Bogusławskim, dyrektorem miejskiego ZOZ, w którym będzie mowa i o opiece lekarskiej w szkołach.

(jp)

FOLKLOR WYBORCZY

W miejscu na pewno nie przeznaczonym do naklejania plakatów, a więc na blaszanej skrzynce instalacji regulowania świateł drogowych (róg Kupieckiej i Boh. Westerplatte) jakiś „niegrzeczny" działacz Unii Demokratycznej przylepił portretowe plakaty T. Mazowieckiego i W. Frasyniuka.

I oto spotkała go (ich także) kara Boska, bo w poniedziałek, obiliczą liderów „UDecji" — jak ją ślicznie nazwał J. Kaczyński — zostały dokładnie zaklejone. Czym? Oczywiście plakatami wyborczymi z wyeksponowanym hasłem „Wierni Bogu i Ojczyźnie", na których Wyborcza Akcja Katolicka zaprasza na spotkanie ze swoim kandydatem na posła, M. Jurkiem.

Mógłbym to wszystko przekreślić ogólnym umaczanym w tuszu i literą X „skasować", te niekulturalne zachowania ludzi którzy winni błyszczeć wzorowymi zasadami etycznymi. Wiem że ani T. Mazowiecki ani M. Jurek osobiście tych plakatów nie wieszali, mogę jedynie współczuć, że takich mają w Zielonej Górze zwolenników. Wszak już na początku kampanii wyborczej marszałek Sejmu apelował o kulturę polityczną. Nie usłuchali ani apelu marszałka Kozakiewicza, ani ustaleń Zarządu Miejskiego.

Źle się bawicie. I spotka was większa kara, gdy wyborcy będą zastanawiali się kogo wybrać. A od elewacji Starówki — wara.

ZDZISŁAW PIOTROWSKI
Prezes Towarzystwa Miłośników Tradycji

KINA

„ESTRADA" — Hala Ludowa — 16.30 — Kopciuszek (USA bo), 18 — Wielki luz (USA 15 l.)
„NEWA" — 17.30, 19.30 — Złota rzeka (bułg. 15 l.)
„NYSA" — brak programu
„WENUS" 10 — Zestaw bajek, 13.30 15.30, 17.30, 19.30 — Predator II (USA 15 l.)

woj. zielonogórskie

CYBINKA — „Zwycięstwo" — Ludzie koty (USA 18 l.)
GUBIN — „Iskra" — Vabank II (pol. 15 l.), Cienie śmierci (jap. 18 l.)
GOZDNICA — „Ceramik" — Joy (fr. 18 l.), Most na rzece Kwai (ang. 15 l.)
IŁOWA — „Śląsk" — Człowiek w ogniu (USA 18 l.), Kochaj albo rzuć (pol. bo)
KARGOWA — „Światowid" — Złote dziecko (USA 12 l.), Obcy — decydujące starcie (USA 15 l.)
KOŻUCHÓW — „Uciecha" — 17, 19.15 — Żółtodziób (USA 15 l. premiera)
KROSNO — „Wzgórze" — 17 — Czerwona gorączka (USA 15 l.), 19 — Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.)
LUBSKO — „Patria" — Akademia Policyjna (USA 15 l.) Trzynasta narzeczona księcia (czeski bo), Trzech ojców (fr. 15 l.)
NOWOGRÓD — „Bóbr" — Nocne gry (USA 18 l.), Uciekinierzy (fr. 12 l.)
SULECHÓW — „Orzeł" — 17 — Stowarzyszenie złoczyńców (fr. 15 l.), 19 — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 l.)
SZPROTAWA — „As" — 16 — Gremlinsy II (USA b.o.), 18 — Akademia Policyjna VI (USA 15 l.), 20 — Martwa cisza (USA 15 l.)
ŚWIEBODZIN — „Przyjaźń" — Nico (USA 18 l.)
WOLSZTYN — „Tatry" — Barwy (USA 12 l.), Niebezpieczne związki (ang. 18 l.)
ZBĄSZYŃ — „Obra" — Kod milczenia (USA 15 l.)
ZBĄSZYNEK — „Muza" — Lody na patyku (RFN 15 l.), Dom przy Carroll Street (USA 15 l.)
ŻAGAŃ — „Meteor" — 17 — Hudson Hawk (USA b.o.), 19 — Odwet (USA 15 l.)
ŻARY — „Pionier" — 16.30 — Podróż z zaczarowanym ołówkiem (pol. bo), 18 — Tańczący z wilkami (USA 15 l.)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — 10 Mała księżniczka

FILHARMONIA

FILHARMONIA ZIELONOGÓRSKA im. T. Bairda — próby.

GALERIE

ART (czynna 10—17) — Malarstwo, grafika collage Heinza Nerlicha
BWA (czynne 11—17) — Twórczość dzieci niepełnosprawnych — pracownia art. plastyka Haliny Maszkiewicz
PSP (czynna 11—18) — Malarstwo Leszka Kurka
Klub MPiK (czynny 9—18) — Grafika Leszka Frey Witkowskiego
Żarski Dom Kultury w Żarach (czynny 11—16) Wystawa malarstwa artysty plastyka z Witebska z kolekcji Kazimierza Danela.

APTEKI

DYŻUR NOCNY PEŁNIĄ:
Lubsko, ul. XX-lecia
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Świebodzin, ul. 1 Maja
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Zielona Góra ul. Chrobrego
Żagań ul. Pomorska
Żary ul. [illegible]

TELEFONY

[illegible]	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodn.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	992
Informacja PKS	226-01
Informacja PKP	33-38
Szpital Wojewódzki centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
VITA" Domowe wizyty lekarskie	59-62
TON COLOR — naprawa telewizorów i video	728-84

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
— dworzec	226-66
— bagażówki	223-25

Dwadzieścia lat minęło...

Współpraca Zielonej Góry z francuskim miastem Troyes rozpoczęła się w 1971 roku. Co prawda, przez kilka lat oba miasta nie utrzymywały żadnych kontaktów, jednak jubileusz jest jubileuszem.

Wczoraj, na uroczystości dwudziestolecia współpracy udała się do Troyes delegacja władz Zielonej Góry. W jej składzie są: **przewodniczący Rady Miejskiej, Franciszek Werner, członek Zarządu Miejskiego, Leszek Bekiera, sekretarz miasta, Ewa Trzcińska i naczelnik Wydziału Infrastruktury Społecznej UM, Krzysztof Dzieńdziura.**

(jp)

Zebranie koła PC

Zarząd Miejski Porozumienia Centrum w Zielonej Górze **zaprasza członków Koła Miejskiego PC na zebranie, które odbędzie się w piątek, 27 bm. w klubie „Skryba" w Urzędzie Wojewódzkim.**

Ze względu na ważność spraw będących przedmiotem zebrania, zarząd prosi wszystkich o obecność. Początek o godz. 17. (p)

Nowin ciąg dalszy

Wczoraj informowaliśmy o najbliższych zamierzeniach MZK. Dziś jeszcze garść wiadomości ważnych dla pasażerów.

30 września zawieszą się kursy limit sezonowej nr „15" (dworzec PKP — Jędrzychów).

Od 1 października zwiększona zostanie w godzinach tzw. szczytu przewozowego, czyli od godz. 4.55 do 9.05 oraz od 12.45 do 18.30 częstotliwość kursowania autobusów linii „0" W tych godzinach jeździć będą nie co 18, ale co **9 minut.** Zmiany te będą naniesione na tabliczkach z rozkładami jazdy.

W siedzibie MZK, przy ul. Dąbrowskiego 115 są do nabycia bilety jednorazowe w nominałach obowiązującego cennika. (p)

... a mama robi zakupy.

Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

Prezydent „w Sambuce"

Po ukazaniu się mojego artykułu pt. „Płetwa rekina kontra mielony", rzecznik prasowy prezydenta Zielonej Góry zwrócił uwagę na opaczność akapitu mówiącego o transakcjach prezydenta Doganowskiego zawieranych z Bankiem Światowym w zielonogórskiej restauracji „Sambuca". Inkryminowany akapit brzmiał: „Sambuca jest teoretycznie miejscem zawierania... europejskich transakcji, nie zawsze legalnych, jak te z Bankiem Światowym. Takich gości prezydenta Doganowskiego goszczono w restauracji z pełnym kurażem".

Powyższe zdania niczego nie sugerują. W całości są tylko chwytem stylistycznym bowiem wszystkim cywilizowanym czytelnikom wiadomo, że nie w restauracjach omawia się ważne problemy ekonomiczne. Podobnie na podstawie analizy semantycznej, interpunkcyjnej i składniowej powyższego akapitu nie można podważać legalności prezydenckich transakcji. W ogóle przywołanie osoby prezydenta Zielonej Góry w tym artykule, miało zasugerować tylko rodzący się prestiż restauracji „Sambuca". Żadnych innych intencji nie miałem.

Przy okazji można pogratulować prezydentowi i jego rzecznikowi wyjątkowej wrażliwości językowej.

CZESŁAW MARKIEWICZ

Lekcja rysunków

Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

«Vademecum zielonogórzanina»

Pod takim tytułem ukazała się kilka dni temu broszurka z napisem „nowość", która „zawiera aktualne informacje potrzebne w każdym domu. Nie obciążaj pamięci, nie trać czasu i nerwów!" — apeluje anonimowy autor. I rzeczywiście — po co każdy zielonogórzanin ma obciążać swoją pamięć adresami i telefonami 15 banków, 8 poczt 15 bibliotek 17 kawiarni i restauracji, 14 kościołów i rozkładem jazdy pociągów? Jeśli chce jechać linią nocną MZK, godziny odjazdu podane są dokładnie, chociaż, z których przystanków — nie wiadomo. Jeśli zielonogórzanin chce spać poza domem, proszę bardzo, adresy, telefony 4 tutejszych hoteli oraz pola campingowego. Godziny mszy świętych niedzielnych? — zajrzy do broszurki, nie musi pamiętać. A do obiektów kulturalnych, dajmy na to galerii, muzeów, klubów, nie każdy zielonogórzanin chodzi. Nic każdy też jeździ PKS-em, więc informacji niech sobie poszuka na dworcu.

Pomysł wydania vademecum oceniamy na „szóstkę". Niestety, zrealizowany został „bez głowy". I nie chlujnie. Co oznacza np. „godz.kas i oszczędnych j." „rejest. i inf. o dom. wiz. spec." lub numer telefonu. „55?50"? Inne wątpliwości budzą zasady wyboru placówek handlowych i usługowych. M.in. jeśli zielonogórzanin zechce wypożyczyć suknię ślubną, to Chwalęcice są całkiem niedaleko, pod Gorzowem.

Jak się dowiedzieliśmy (nie z vademecum) zlecenie druku przyjął „Poligraf" od studentki pani Żak, która sama też zajęła się jej kolportażem. W kioskach „Ruch" broszurka kosztuje od 4 do 6 tysięcy, w jednym ze sklepów spożywczych — 5 tys. Ciekawe kto da się nabrać na tę „nowość"? Komitet organizacyjny Dni Zielonej Góry, ubolewając wprawdzie nad niedoskonałością, polcca ją.

Nakład: 1000 egz.

(ew)

KALEJDOSKOP SPORTOWY

DZIŚ GRAJĄ III-LIGOWCY

Ostre tempo narzucili piłkarze III ligi. W niedzielę 22 bm. odbyły się mecze VI rundy, a już dziś kolejne spotkania. Z drużyn województwa zielonogórskiego na własnych boiskach wystąpią: Czarni Żagań, Meblarz Nowe Miasteczko, Lechia Zielona Góra i Piast Iłowa. Czarni podejmą Lechię Dzierżoniów (początek spotkania godz 16,30), Meblarz spotka się z Polonią Świdnica (15.30). Lechia z BKS Bolesławiec (16), a Piast ze swoim imiennikiem z Nowej Rudy (godz. 15.30). W pozostałych meczach zmierzą się: Pogoń Oleśnica — Konfeks Legnica, Bielawianka Bielawa — Dozamet Nowa Sól Śląsk II Wrocław — Kuźnia Jawor i Górnik Polkowice — Pogoń Świebodzin

29 bm. kolejne mecze III ligowców.

LECHIA — ZRYW JUŻ W PIĄTEK

Mecz w piłkarskiej klasie międzyokręgowej Lechia Zielona Góra — Zryw Zielona Góra odbędzie się w piątek o godz. 16, a nie jak wcześniej planowano w sobotę.

W KLASIE A

W spotkaniach V rundy piłkarskiej klasy A, w grupie I uzyskano następujące wyniki: **Sparta Nietkowice — Victoria Miłaków 4:1, Orzeł Stare Strącze — Polonia Nowe Kramsko 5:2, Obra Zbąszyń — Brunatni Sieniawa 7:1, Budowlani Siedlisko — Syrena Zbąszynek 4:2, Ikar Zawada — Lotnik Przylep 4:1, Orkan Chorzemin — Błękitni 2:0.** Pauzowała Gwiazda Siedlec.

TABELA

Brunatni	5	8	17:11
Syrena	5	7	19: 6
Orkan	4	6	12: 6
Budowlani	5	6	8: 9
Błękitni	5	5	7: 6
Gwiazda	4	5	5: 9
Obra	5	4	13:13
Sparta	5	4	10:11
Ikar	4	4	5: 6
Polonia	4	4	7: 9
Lotnik	5	4	5:10
Orzeł	5	3	8:14
Victoria	4	0	6:13

Kolejne mecze odbędą się 29 bm. o godz. 15. A oto zestaw par: Lotnik — Orkan, Syrena — Ikar, Brunatni — Budowlani, Polonia — Obra, Victoria — Orzeł, Gwiazda — Sparta. Błękitni — pauzują.

W meczach grupy II: **Nysa Przewóz — Mirostowiczanka Mirostowice Dolne 1:2, Budowlani Gozdnica — Piast II Iłowa 4:1, Rywal Otuchów — Kora Niedoradz 2:1, Kolejarz Zielona Góra — Czarni Jelenin 3:3, Iskra Małomice — Cynkmet Bytom Odrzański 1:1, Motor Koło — Łużyczanka Lipinki Łużyckie 4:0.** Pauzowała Tupliczanka.

TABELA

Kolejarz	5	9	17: 7
Tupliczanka	4	7	18:11
Budowlani	5	7	13: 6
Rywal	5	7	12: 9
Mirostowiczanka	4	6	14:10
Czarni	5	6	10:11
Motor	4	5	9: 7
Iskra	4	4	10: 9
Cynkmet	5	4	8: 8
Nysa	5	4	5: 8
Kora	5	1	6:13
Piast II	4	0	2:11
Łużyczanka	5	0	7:22

29 bm. o godz. 15 odbędzie się kolejna runda spotkań. A oto zestaw par: Cynkmet — Motor, Czarni — Iskra, Kora — Kolejarz, Piast II — Rywal, Mirostowiczanka — Budowlani, Tupliczanka — Nysa. Pauzuje Łużyczanka.

TENISOWE MISTRZOSTWA

Na kortach MOSiR w Zielonej Górze odbyły się mistrzostwa województwa młodzików i juniorów młodszych. Wśród młodziczek wygrała **Magdalena Szczepańska,** przed **Zofią Doszczątek, Julią Klecha i Agnieszką Stempel** (wszystkie Nafta Zielona Góra). W mistrzostwach młodzików wygrał **Łukasz Mazur** przed **Igorem Kotarskim, Adamem Dzimitrowiczem i Albinem Zdanowiczem** (wszyscy Nafta). Wśród młodszych juniorek zwyciężyła **Monika Łapka** przed **Ewelliną Mikołajczyk, Magdaleną Mazur i Sylwią Szymanowską** (wszystkie Nafta), a wśród młodszych juniorów, pierwsze miejsce zajął **Rafał Ruszkowski,** a na kolejnych pozycjach uplasowali się: **Przemysław Smorczewski, Paweł Kotarski i Hubert Pawlak** (wszyscy Nafta). W grze podwójnej wygrali P. Smorczewski i P. Kotarski, przed **Boguszem Ulatowskim** i H. Pawlakiem, **Michałem Adamczewskim i Ireneuszem Pawlakiem** (wszyscy Nafta) oraz **Mariuszem Marciniakiem i Grzegorzem Naporą** (Len Nowa Sól).

28 i 29 bm. na kortach MOSiR w Zielonej Górze odbędą się mistrzostwa województwa juniorów do lat 18. Początek spotkań godz.9.

MAREK STANISZEWSKI

Na Wschodzie - nienawiść, na Zachodzie - uwielbienie

— Gwiazdy sportowe dawnej NRD — pisze w zakazanej niegdyś na terenie enerdowskim „Bild" dawny dziennikarz „Junge Welt" Manfred Hoenel — znalazły się w skomplikowanej sytuacji. W NRD nazywano je „pieszczochami socjalizmu". Dziś socjalizm umarł, ale przeszłość kładzie się cieniem na współczesną rzeczywistość. Zamiast podziwu, uznania i uwielbienia, została wielkim asom sportu otaczająca ich w miejscu osiedlenia zawiść i niesmak. Jest tak w Jenie, Erfurcie, Dreźnie, Gerze — obojętnie gdzie się znajdą. Spotykają się z gwizdami, niewybrednymi epitetami, ba — nawet z pogróżkami, które trudno lekceważyć.

Jest jednak jeszcze i druga strona medalu: kiedy Niemcy z NRD odnoszą sukcesy na arenach sportowych w „starej" części Niemiec — sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Podczas kolarskich mistrzostw świata w Stuttgarcie albo mityngów lekkoatletycznych w Kolonii czy Koblencji np. z **Katrin Krabbe**, podczas meczów bundesligi z udziałem np. **Mathiasa Sammera** czy **Andreasa Thoma** — kibice traktują bohaterów imprez jak swoich ulubieńców.

Ale oto kilka innych przykładów.

Andreas Thom — gdy były reprezentacyjny napastnik NRD przyjechał do Rostocku z Bayerem Leverkusen — kibice pamiętali że wychowywał się w zespole Dynamo i wspaniałe slalomy między defensorami rywali kwitowali gwizdami oraz okrzykami „świnia ze STASI". **Katerina Witt** — przybyła do Berlina aby zainaugurować pierwszy mecz w amerykańskim futbolu. Księżniczkę lodu powitały gwizdy. **— „Wiem, że krociowe nagrody są solą w oku biednego społeczeństwa, trudno mi jednak sobie to wytłumaczyć. Mówię sobie — Kati, przecież jesteś w swoim Berlinie. Tu na olimpijskim stadionie powinno nastąpić pokojowe pojednanie rodaków ze Wschodu i z Zachodu".**

Marlies Goehr — niegdyś mistrzyni olimpijska w sprincie i rekordzistka świata z Jeny żyje zastraszona, w nieustannym stresie. Otrzymuje listy z pogróżkami: **„Spalimy ci dom, uprowadzimy twoją córkę...",** podpisano — „Kommando Thueringen".

Olaf Ludwig — kolarski „ekspress z Gery" — mistrz olimpijski z Seulu i mistrz świata uciekł z Gery i zamieszkał w Akwizgranie. **„Obawiałem się o los swoich dzieci. W naszym mieście były one prześladowane, wyśmiewane i straszone...".**

Lzy, brak zrozumienia i bezsilność — to wszystko towarzyszy świetnej niegdyś biegaczce narciarskiej **Veronice Schmidt-Hesse** (mistrzyni olimpijskiej z 1980 r.). Była nauczycielką w Turyngii, dziś została zwolniona. Byli reprezentanci NRD są obciążeni przeszłością...

Jest to spuścizna czterdziestu stracony przez społeczeństwo enerdowskie lat. Kati Witt, Olaf Ludwig, Marlies Goehr, Andreas Thom nie zawinili — w rzeczywistości ludzie chcą się odegrać pośrednio na Honeckerze, Mielkem i spółce...

Wyraźne ożywienie w sekcjach młodzieżowych

Rozegrany w Zielonej Górze wielomecz ośrodków lekkoatletycznych, szkolących najmłodszych kandydatów na mistrzów potwierdził, że zasięg lekkiej atletyki w województwie wyraźnie się powiększył. Wystartowało dziewięć reprezentacji, w tym przedstawiciele miast będących w ostatnich latach „białą plamą" w tej dyscyplinie, jak np. Gubina czy Żar.

Ciekawsze wyniki: **dziewczęta** — 100 m — Justyna Chorostowska (Astra Nowa Sól) — 13,55, Sylwia Sierżant (Lubtour Zielona Góra) — 13.57; 300 m — Iwona Barc (Nadodrze) — 43,73; 600 m — Katarzyna Żurek (Wicher Zbąszyń) — 1.46.94; 1000 m — Olga Bolanowska (Lubtour) — 3.11,10. Monika Kempa (Włókniarz Żary) — 3.14.13; 100 m ppł — Ewa Wojcieszyńska (Astra) — 15,34; 200 m ppł — Magdalena Nyczak (Lubtour) — 32,66; w dal — Marzena Zakrzewska (Astra) — 4.95, Renata Eichler (Wicher) — 4,88, wzwyż — Aneta Duchnowska (Lubtour) — 155, kula — Maria Kogut (Nadodrze) — 10.13; oszczep — Monika Stankiewicz (Astra) — 27,30. **Chłopcy:** 100 m — Tomasz Szewczyk (Spartak Żagań) — 12,25, Grzegorz Kamieniarz (Wicher) — 12,29; 300 m — Marcin Świątczak (Wicher) — 39,08, Grzegorz Czajkowski (Astra) — 39,52; — 600 m — Mateusz Niedźwiedź (Astra) — 1.28,65; 1.000 m — Robert Wojciechowski (Astra) — 2.47,75; 2.000 m — Damian Sadza (Iskra Wolsztyn) — 6.11,56; 110 m ppł — Mariusz Marciniak (Iskra) — 16.76, Paweł Krzysztofik (Astra) — 16,79; 200 m ppł — Artur Zakrzewski (Zew Świebodzin) — 28,60; w dal — Tomasz Walczak (Lubtour) — 5,85, wzwyż — Krzysztof Kuźnik (Lubtour) — 168; kula — Marcin Kotwica (Zew) — 12,07; dysk — Piotr Olczyk (Wicher) — 38,30; oszczep — Stanisław Dalecki (Astra) — 49,60.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Astra — 200 pkt przed Lubtourem — 166 pkt, Wichrem — 152 pkt, Cariną — 143 pkt, Zewem — 115 pkt, Nadodrzem — 96 pkt, Iskrą — 89 pkt, Włókniarzem — 86 pkt. oraz Spartakiem — 59 pkt.

☆ Niezbyt liczną obsadę miał sobotni lekkoatletyczny mityng spartakiadowy na stadionie MOSiR w Zielonej Górze. Uzyskane wyniki świadczą wyraźnie, że koniec sezonu tuż, tuż. Lepsze rezultaty, **dziewczęta:** w dal — Liliana Jankowiak (Lubtour) — 5,14; oszczep Agnieszka Zambroń (Lubtour) — 32.04. **Chłopcy:** 200 m — Bartłomiej Toczek (Zew) — 24,00; 400 m — Marcin Dobrychłop (Lubtour) — 54.88; 1.500 m Waldemar Darowski (Aurum Złotoryja) — 4.14,28. Mirosław Janusek (Piast Głogów) — 4.16.37; tyczka — Jarosław Mądry (Lubtour) — 440.

(jb)

AZS Katowice mistrzem Polski

Po zsumowaniu punktów za wszystkie imprezy zaliczane do drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce (tzw. liga), pierwsze miejsce przypadło AZS AWF Katowice — 1465, drugie Śląsko wi Wrocław — 1356, a trzecie warszawskiej Skrze — 1277 pkt., dwudzieste miejsce Zagłębie Lubin — 483 pkt. Na czele II ligi znalazły się zespoły: Olimpii Poznań, Orła Warszawa i Bałtyku Gdynia. Łącznie sklasyfikowanych zostało w drużynowych mistrzostwach Polski 217 klubów.

SPORTOWE ROZMAITOŚCI

S. BUBKA MIESZKANCEM BERLINA

Zapadła decyzja — znakomity tyczkarz, rekordzista świata **Siergiej Bubka**, od grudnia br. mieszkać będzie w Berlinie. Jak informuje gazeta „Super" Bubka odrzucił lukratywną ofertę jednego z klubów paryskich i wybrał miasto nad Szprewą. 2-letni kontrakt z Bubką zdaniem gazety podpisał menedżer **Rudi Thiel.** Z tytułu występów w berlińskim klubie Siergiej Bubka ma otrzymywać 200 tysięcy marek rocznie. Ponadto do jego dyspozycji oddano liczące 130 m kwadratowych powierzchni mieszkanie w ekskluzywnej dzielnicy Lichterfelde.

KOLARSKIE SZEŚCIODNIÓWKI

Po raz pierwszy w Moskwie odbędzie się sześciodniówka kolarska. Imprezę w dniach 16—21 października zorganizuje zgrany duet, były triumfator sześciodniówek Belg **Patrick Sercu** oraz specjalista od reklamy Niemiec **Franck Minder.** Zawody w Moskwie otworzą sezon sześciodniówek w sezonie 1991/92. Kolejne imprezy odbędą się w Dortmundzie (24.—29.10.), Grenoble (31.10—5.11.), Monachium (7.—12.11.), Bordeaux (13.—18.11), Gandawie (19.—24.11.), Zurychu (25.11.—1.12.), Kolonii (30.12.—4.1.), Bremie (9.—14.1.1992), Stuttgarcie (16.—21.1.), Antwerpii (24.—29.1.) oraz w Kopenhadze (31.1.—5.2.1992).

AMPLER ZMIENIŁ „STAJNIĘ"

Kontrakt z niemieckim teamem „Telekom" podpisał **Uwe Ampler.** Teamem kieruje Belg **Walter Godefroot,** który rozmawiał na temat przejścia do „Telekomu" również z innym kolarzem niemieckim **Kai Hundertmarckiem,** który był partnerem Amplera w grupie „Histor-Sigma". W kolarskim światku przebąkuje się, że Hundertmarck nosi się z zamiarem podpisania kontraktu z holenderską grupą „PDM" lub szwajcarską „Helvetią".

E. BUĆKO W SZWAJCARII?

Czołowa siatkarka wielokrotnych mistrzyń Polski — BKS Stal Bielsko w nowym sezonie wystąpi w... Szwajcarii. **Barbara Baska** — bo o niej mowa — grać będzie w beniaminku szwajcarskiej ekstraklasy Valley SC Bienne k. Berna. W tym samym klubie w nowym sezonie zagra prawdopodobnie także druga bielszczanka **Ewa Bućko,** która siatkarską przygodę rozpoczęła w sulechowskim Zawiszy.

Zwycięstwa Zagłębia i Lumelu

W środowej serii spotkań mistrzostw I ligi tenisistów stołowych Zagłębie Lubin pokonało u siebie Broń Radom 6:4. Punkty zdobyli: **Zbigniew Mojski** 2, **Siergiej Jefimow i Grzegorz Sieracki** po 1 w grach pojedynczych oraz Mojski i **Kazimierz Wiszowaty,** Jefimow i Sieracki w deblach — dla Zagłębia oraz **Artur Kalita 2, Jan Molęda i Kszysztof Świątek** po 1 — dla Broni.

Po pierwszej serii singli wynik był remisowy, po deblach drużyna Zagłębia wygrywała 4:2, po zwycięstwie Sierackiego ze Świątkiem, porażkach Jefimowa z Molendą oraz Wiszowatego z Kalitą, goście stanęli przed szansą doprowadzenia do remisu. W ostatniej grze Mojski pokonał jednak 2:0 **Dmitrija Pieriewierzewa** i sprawa się wyjaśniła. Nie grał **Piotr Frąckowiak,** który popadł w konflikt z trenerem.

Zielonogórski Lumel nie miał najmniejszych kłopotów z pokonaniem w hali drzonkowskiego COS-u drużyny Siarki Tarnobrzeg. Gospodarze wygrali 10:0 tracąc w meczu zaledwie cztery sety. Zmagania młodszych kolegów śledził **Mirosław Moszczyński,** który w przyszłym tygodniu rozpoczyna występy w lidze szwedzkiej. Punkty zdobyli: **Lucjan Błaszczyk, Krzysztof Kaczmarek, Tomasz Krzeszewski i Tomasz Redzimski** po 2 — w grze pojedynczej oraz Błaszczyk z Krzeszewskim i Kaczmarek z Redzimskim po 1 — w deblu.

Z zawodników Siarki **Grzegorz Adamiak** wygrał po jednym secie w singlach z Redzimskim i Kaczmarkiem, natomiast **Michał Gieraga** „urwał" seta Błaszczykowi.

Stilon nadal na czele

Czwarta runda rozgrywanych w Mikołajkach drużynowych mistrzostw Polski w szachach przyniosła zmiany w czołówce turnieju. Prowadzi, co prawda, nadal Stilon Gorzów — 19,5 pkt., ale na drugie miejsce awansowali szachiści Hańczy Suwałki — 16,5 pkt., trzecie miejsce zajmuje Miedź Legnica — 15 pkt.

Chrobry zaprasza

Dzisiaj 26.09.91 r. o godz. 17 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Chrobry" Głogów. Członkowie klubu wybiorą nowy zarząd, zamierzają również zmienić dotychczasowy statut klubu.

Sukcesy głogowskich sportowców, a było ich w minionym okresie niemało, zobowiązują. Dotychczasowy zarząd, który przejął kierowanie klubem po znanych „tąpnięciach" w roku 1990, był tymczasowy. Dlatego też po przeszło rocznej pracy wystąpił z inicjatywą uregulowania spraw organizacyjno-prawnych w klubie. Stanie się to dzisiaj na walnym zebraniu członków klubu, na które wszystkich, którym zależy na głogowskim sporcie, organizatorzy zapraszają.

Jac.

TRAFIŁEŚ?

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 21—22.09.91 r. wg wstępnych danych stwierdzono: **liga polska — kwota na wygrane 462.905.400 zł:** 9 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 17.000.000 zł, 139 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 1.100.000 zł, 1.463 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 100,000 zł, **liga angielska — kwota na wygrane 734.195.700 zł:** 318 rozw. z 13 traf. wygr. po ok. 570.000 zł, 5.368 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 34.000 zł, 37.503 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 4.800 zł, 158.071 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 1.100 zł.

W zakładach Dużego Lotka z dnia 21.09.1991 r. na podstawie wstępnych danych stwierdzono:

Losowanie 1 — kwota na wygrane — 1.498.428.125 zł;

1 rozw. z 6 traf. — wygr. 224.764.200 zł; 137 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 2.100.000 zł; 7.539 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 49.000 zł; 162.572 rozw. z 3 traf. — wygr. po 3.650 zł.

Losowanie 2 — kwota na wygrane — 1.498.428.125 zł; wg orientacyjnych danych (bez oddziału warszawskiego) stwierdzono:

3 rozw. z 6 traf. — wygr. po ok. 60.000.000 zł; 313 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 800.000 zł; 13.301 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 20.000 zł; 218.242 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 2.000 zł.

W zakładach Speedway Toto z dnia 21.09.1991 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

kwota na wygrane — 37.587.500 zł.

6 rozw. z 7 traf. — wygr. po ok. 2.000.000 zł; 176 rozw. z 6 traf. — wygr. po ok. 60.000 zł; 1.044 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 10.000 zł.

EXPRESS LOTEK
2, 3, 21, 27, 31
SUPER LOTEK
6, 11, 19, 23, 34, 35, 47

SPORT

Ligowe mecze w Gorzowie i Drzonkowie

21 i 22 bm. pierwszoligowy sezon 1991/92 zainaugurowały koszykarki, natomiast męskie zespoły ekstraklasy swoje pierwsze występy zaplanowały na 28 i 29 września. W tych terminach zapewne tłumnie będzie w gorzowskiej hali przy ul. Czereśniowej oraz w drzonkowskim oddziale COS-u, bowiem drużyny Stilonu i Zastalu zaprezentują się własnym kibicom.

W niezłych nastrojach koszykarki Stilonu wróciły z wojaży do Gorlic i Krakowa, choć zdecydowana porażka z Wisłą może sugerować, iż drużyna **Tadeusza Aleksandrowicza** zagrała pod Wawelem kiepsko. Mecz w Krakowie obserwował trener kadry narodowej **Tadeusz Huciński** oraz jej były wieloletni sternik, obecnie dyrektor Wisły — **Ludwik Miętta.** Obaj podkreślili dużą „siłę ognia" wiślaczek, ich znaczące szanse w rywalizacji o miejsca na „pudle" i w tym kontekście wyraźna porażka Stilonu nie dziwi. O grze gorzowianek i przygotowaniu ich do sezonu obaj rozmówcy wyrażali się z uznaniem.

No, ale to dopiero pierwsze opinie, a o tym jak jest naprawdę gorzowscy fani będą mogli się przekonać już niebawem. **W sobotę o godz. 18 rozpocznie się mecz Stilon — Ślęza Wrocław.** W drużynie wrocławskiej kibice zobaczą m.in. dwie wychowanki drużyny Banga Kowno — rozgrywającą **Neringę Rolskyte i Viliję Grigienc. Dzień później o godz. 17 Stilon rozpocznie mecz ze Stalą Brzeg.** Również w tym zespole zagrają dwie koszykarki zza naszej wschodniej granicy filigranową **Olgę Pogaczwą** (168 cm) i skuteczną snajperkę **Taitianę Choroszyłową** (obie pozyskane z klubu Rosjanka Biłogard). Czy Olga skutecznie zastąpi **Annę Golę** (zakończyła karierę), wkrótce się przekonamy. W gorzowskim zespole wznowiły już treningi rekonwalescentki **Alicja Oziembłowska i Beata Szamyjer.** Być może ta pierwsza wystąpi już w najbliższych meczach.

W pozostałych spotkaniach drugiej serii Włókniarz Pabianice i Start Lublin podejmą Lecha Poznań i ŁKS Łódź, Olimpia i AZS Poznań — Wisłę Kraków i Glinika Gorlice. Grająca w parze ze Stilonem gdańska Spójnia w sobotę podejmie Stal, a dzień później Ślęzę.

Koszykarki odkryły karty, mają różnego rodzaju porachunki (np. w ub. sezonie bilans spotkań Stilonu ze Ślęzą był korzystny dla gorzowianek — 3:1, natomiast ze Stalą dwa mecze wygrały, a dwa przegrały), zaś koszykarze dopiero pokażą na co ich stać. **Fortum-Zastal oczekuje drużyny Victorii Sosnowiec (pocz. meczu w sobotę o godz. 17), natomiast w niedzielę (również o godz. 17) spotka się ze Stalą Bobrek.**

O męskiej koszykówce pisaliśmy we wtorkowym wydaniu „GN". Bez kontuzjowanego, szczególnie walecznego i powszechnie lubianego **Czesława Bortnowskiego** (a z dolegliwościami boryka się również świetny rozgrywający **Mariusz Kaczmarek**) z pewnymi innymi niewiadomymi w składzie, drużynie **Jerzego Chudeusza** przyjdzie twardo walczyć o bezpieczną lokatę. No, ale bądźmy dobrej myśli...

5 października — inauguracja mistrzostw II ligi. Po latach przerwy ponownie w tej klasie rozgrywek wystąpi żeński zespół AZS Zielona Góra. Ale o tym napiszemy w oddzielnym materiale.

Natomiast poniżej, zważywszy na zmiany w nazwach niektórych drużyn I ligi, co wiąże się z pozyskaniem sponsorów, podajemy aktualne pełne brzmienie zespołów:

MĘŻCZYŹNI: Personel Computers Studio Śląsk Wrocław, KS Lech-Holbar Poznań, KS Victoria Sosnowiec, KS Aspro Wrocław, KS Górnik Wałbrzych, KS Fortum-Zastal Zielona Góra, ZKS Stal Stalowa Wola, HKS Stal Bobrek Bytom, KS Hutnik Kraków, Sekcja Koszykówki Polfrost-Astoria Bydgoszcz, KS Polonia SA Warszawa, AZS Lublin.

KOBIETY: MRKS Włókniarz Pabianice, Łódzki Klub Sportowy, AZS Poznań, KS Spójnia Gdańsk, MKS Stal Brzeg, ZKS Stilon Gorzów, MKS Start Lublin, TS Wisła Kraków, Pierwszy Klub Sportowy Ślęza Wrocław, KKS Lech-Alkon Poznań, GKS Glinik Gorlice, Golęciński Klub Sportowy Olimpia Poznań.

R. SIUDA

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

I LIGA BEZ ZALEGŁOŚCI

Wczoraj w Poznaniu odbył się zaległy mecz I ligi piłki nożnej, w którym Lech zremisował z Górnikiem Zabrze 1:1 (0:0). Bramkę dla Lecha zdobył w 74 min. **Jerzy Podbrożny,** a 10 minut później wyrównał **Andrzej Orzeszek.** Mirosław Stanek z Górnika ukarany został żółtą kartką, a mecz oglądało 10705 widzów. **Po dziesięciu seriach rozgrywek na czele tabeli nadal jest Lech — 15 pkt. przed Zawiszą i Ruchem — po 13 oraz Śląskiem, Widzewem, Wisłą i Górnikiem — po 12.**

RADA LIGI ZAMIAST WYDZIAŁU

Podczas narady delegatów i prezesów I i II ligi, która obradowała w Poznaniu, dokonano wyboru władz Rady Ligi. Zastąpiła ona funkcjonujący od kilkunastu lat Wydział Ligi PZPN. Przewodniczącym wybrano **Andrzeja Binkowskiego** ze Stali Mielec, a wiceprzewodniczącymi zostali **Stanisław Wachowski** (Hutnik Kraków) i **Henryk Babij** (Stilon Gorzów).

LICENCJE W I I II LIDZE?

Na posiedzeniu działaczy władz europejskiego futbolu w Montreux (Szwajcaria) postanowiono, że sprawę transferów piłkarskich przejmie pod swą wyłączną kontrolę UEFA. Wszelkie ograniczenia stosowane dotychczas przez narodowe federacje piłkarskie muszą zostać zlikwidowane. Działacze polscy, radzieccy i jugosłowiańscy wynegocjowali utrzymanie obowiązujących obecnie zasad do końca bieżącego roku. Podczas narady przedstawicieli I i II ligi w Poznaniu, trenerzy i działacze klubowi zastanawiali się w jaki sposób chronić rodzimy futbol przed gwałtownym „upływem krwi". W związku z czekającą nas wkrótce swobodą transferową. Postulowano m.in. zastosowanie w I i II lidze licencji.

PORAŻKA KADRY JANUSZA WÓJCIKA

Na stadionie Hetmana w Białymstoku olimpijska reprezentacja Polski niespodziewanie przegrała w towarzyskim meczu z czołowym ze społem egipskiej ekstraklasy „El-Mašry" Port Said 0:1 (0:0).

Z GAZEM NA SĘDZIEGO

Niecodzienne wydarzenie miało miejsce podczas meczu piłkarskiego klasy „A" między drużynami Orła Kleszczele i Skry Czarna Białostocka. W 75 min. spotkania kontuzji darzy. Sędzia zezwolił na udzielenie pomocy poszkodowanemu. Na boisko wszedł mężczyzna, który po opatrzeniu zawodnika — ku zaskoczeniu wszystkich — zaatakował arbitra gazem obezwładniającym. Sędzia w tym momencie zakończył mecz, po czym został odprowadzony do szatni.

POPARCIE KANCLERZA

Władze austriackiego futbolu zamierzają wystąpić o przyznanie prawa organizacji turnieju finałowego piłkarskich mistrzostw Europy w 1996 roku. Inicjatywę poparł kanclerz **Franz Vranitzky** będący prezydentem klubu przyjaciół piłkarskiej reprezentacji Austrii.

GDY ZABRAKŁO MARADONY...

Odszedł Diego — odeszli również kibice. Od czasu kiedy w SSC Napoli zabrakło słynnego **Maradony** zmniejszyła się znacznie frekwencja na trybunach. Kiedy występował Maradona na trybunach stadionu San-Paolo gromadziło się ponad 60 tysięcy widzów. Teraz kasę klubową wzbogaca prawie 15 tysięcy kibiców mniej.

PONAD 7 MLN USD ZA WRIGHTA

Arsenał Londyn ustanowił kolejny rekord transferowy płacąc lokalnemu rywalowi Crystal Palace 2,5 mln funtów szterlingów (około 7,2 mln dolarów) za napastnika **Iana Wrighta.** 27-letni Wright strzelił ostatnio dla Crystal Palace w ośmiu meczach pięć bramek.

Marka Cieślaka sportowa praca od podstaw

— Jest pan znanym w Polsce trenerem zapasów, wychowawcą rzeszy wybitnych sportowców. Dlaczego zajął się pan właśnie tą dziedziną sportu?

— Pierwsze kroki stawiałem w lekkiej atletyce. Nie dało to mi jednak wielkiej satysfakcji. Postanowiłem spróbować sił w sekcji zapaśniczej w Radomiu. I od tego rozpoczęła się przygoda, która trwa do dzisiaj. Karierę trenerską rozpocząłem w Międzyrzeczu. Praca z młodzieżą zawsze sprawiała mi ogromną przyjemność i w tym widziałem swoją przyszłość. Na wyniki nie musiałem zbyt długo czekać. Moi podopieczni zaczęli wygrywać na matach całej Polski.

— Co spowodowało, że przeniósł się pan do Żar?

— Widząc moje osiągnięcia działacze sportowi z Wojewódzkiej Federacji Sportu w Zielonej Górze zaproponowali mi pracę w Żarach. Zagwarantowano mi mieszkanie. W 1976 roku zorganizowałem tam klub zapaśniczy przyciągając dużo młodzieży. Wśród trenujących znaleźli się znani później w Polsce i w świecie bracia **Mieczysław** i **Józef Traczowie.**

— Czy zajęcia z młodzieżą prowadził pan sam?

— Nie. Do Żar sprowadził się również mój wychowanek — wówczas czołowy zawodnik w kraju — **Ryszard Dynowski.** Pomagał mi w prowadzeniu treningów i do dziś pracuje jako trener w Żarach. Do współpracy z nami przystąpiło dwóch nauczycieli wychowania fizycznego — **Franciszek Dendewicz i Mirosław Malewicz.**

— Nie ograniczył się pan do treningów w klubie „Agros", obecnie „Włókniarz".

— Pracowałem również z młodzieżą jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 9.

— Prowadził pan także kadrę narodową juniorów.

— Polski Związek Zapaśniczy, widząc osiągnięcia moich zawodników, zaproponował mi poprowadzenie reprezentacji kraju w tej kategorii wieku. Wynikało to także z faktu uzyskania przeze mnie mistrzowskiej klasy trenerskiej. Kadrę prowadziłem przez cztery lata do 1990 roku.

— Wielokrotnie proponowano panu prowadzenie klubów sportowych w Polsce i za granicą.

— Tak, ale dopiero w ub. roku zdecydowałem się na pracę trenerską w dwóch norweskich klubach; IF Tonsberg Kameratene oraz HOBK Horten, lecz przywiązanie do domu rodzinnego ograniczyło mój pobyt w Norwegii do roku. Najlepiej czuję się wśród swoich.

— Co było przyczyną, że odszedł pan z klubu i zrezygnował z pracy trenera?

— Mam 43 lata. Pracy trenerskiej poświęciłem 25 lat. Zadecydowała obawa przed rutyną, która jest niedopuszczalna w tej pracy i od 1 sierpnia br. przyjąłem funkcję kierownika Wojewódzkiego Zespołu Szkoleniowo-Organizacyjnego przy WFS w Zielonej Górze.

— Co pan planuje zrobić będąc urzędnikiem?

— Doświadczenie w pracy z młodzieżą i wiele obserwacji wyniesionych z wojaży po świecie pomoże mi kształtować „zdrowe" traktowanie sportu. Chcę namówić trenerów i przekonać innych ludzi sportu do pracy od podstaw przy pełnym zachowaniu zasady wychowania przez sport ale nie dla sportu. Poprzez powszechnie znaną a trochę zapomnianą maksymę „W zdrowym ciele — zdrowy duch" — chcę uświadomić wszystkim, że do szkoły chodzi całe dziecko, a nie tylko jego głowa

— Czy definitywnie zakończył pan swoją karierę trenerską?

— Myślę, że być może wrócę do prowadzenia zajęć z dziećmi. To lubię najbardziej.

— Dziękuję za rozmowę.

PIOTR MAZURKIEWICZ